

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa — biuro dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Przenumerata

zamiejscowa: rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartrocznie 8 K. — h. miesięcznie 2 K. 70 h. W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonentowie bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” przenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabulatoryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Prezydent Ministrów zamianował radcę rachunkowego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Ludwika Białoruskiego, radcą rachunkowym w departamencie rachunkowym Prezydium Rady Ministrów.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował dyrektora galicyjskiego Archiwum aktów grodzkich i ziemskich, zwyczajnego profesora Uniwersytetu, radcę Dworu dr. Osvalda Balzera, zwyczajnym członkiem Rady archiwalnej na przeciąg pięciu lat.

P. Minister sprawiedliwości zamianował naczelnika kancelarii, Walentego Dąbrowskiego w Jasle, starszym naczelnikiem kancelarii w Wadowicach.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 lutego.

Delegacje.

Delegacja austriacka przyjęła na wczorajszym posiedzeniu po dłuższej dyskusji *extraordinarium* wojskowe, jakoteż wniosek Latoura-Schraffla w sprawie podwyższenia płac oficerskich i żołdu żołnierzy.

Wniosek del. Schumeyera o przejście do porządku dziennego nad tym wnioskiem, odrzucono.

Następnie zatwierdziła Delegacja sprawozdanie komisji wojskowej w przedmiocie

dostaw, poczem przyszedł pod obrady budżet wspólnego Ministerstwa skarbu.

Del. Seliger (soc. dem.) krytykował instytucję Delegacji, której uchwały, już ze względu na sposób jej powstania, nie mogą być uważane za wypływ woli ludu. Delegacja narusza prawo samodzielnego postępowania ludu o sobie. W kwestii polityki zagranicznej socjalni demokraci trzymają się tej zasady, że odpowiedzialność Rządu za politykę zagraniczną i za sprawy wojskowe powinna z Delegacji przejść do parlamentu. Wspólnych PP. Ministrów jest rzeczą — powiada delegat — bronić polityki swej w parlamencie. Jeżeli jest to niemożliwe, w takim razie powinni się oni przynajmniej jawić w komisjach. Ludy muszą same kierować swymi losami i socjalni demokraci będą o to walczyli.

Sprawozdawca del. Kozłowski zaznacza, że wywody poprzedniego mowcy podkopują poczucie własne delegatów i zaufanie ich do siebie samych. Na szczęście mowy takie są rzadkością. Mogą one znaczenie Delegacji podkopać i obniżyć jej wagę na Węgrzech. Należy pragnąć większego udziału członków Delegacji w posiedzeniach, uwzględnić jednak trzeba, że równocześnie komisja budżetowa Izby posłów zajmuje się bardzo ważnymi sprawami. Jeżeli mowca poprzedni sądzi, że dyplomata, widząc to zebranie, byłby co do niego bardzo sceptycznie usposobiony, to należy odpowiedzieć, że dyplomaci oceniają uchwały zgromadzeń nie według liczby obecnych, lecz według ich wewnętrznej wartości i wpływu moralnego.

Mowca stanowczo protestuje przeciw temu, jakoby Delegacja w jakikolwiek sposób zapominała o swej odpowiedzialności. Stwierdza dalej dr. Kozłowski, że poprzedni mowca nie przytoczył żadnego na swe twierdzenie dowodu. Mowca zaprzecza wzrostowi wydatków wojskowych w latach poprzednich, albowiem nastąpiło zmniejszenie ich o 2-8 mil. kor. Uwzględniono też życzenia komisji budżetowej Delegacji. Co do kwestii dostaw są pewne braki, jednakże pod wielu względami polepszyły się stosunki także w tym

kierunku. Nie brakło krytyki co do polityki Ministerstwa spraw zagranicznych.

Wybory do Delegacji są rezultatem struktury Państwa, którego budowa historyczna opiera się na łączności wszystkich królestw i krajów i które jest Państwem wielojęzycznym, z licznymi narodowościami złożonym. Jeżeli poprzedni mowca mówił o protekcyi z góry dla referentów, to delegat oświadcza, iż żadnej protekcyi oni nie doznają, że ową rzekomą protekcyę z chęcią odstąpią i mogą ją darować. Mowca zapytuje, jakich życzeń ludności nie uwzględniono? Następnie wykazuje dr. Kozłowski, że większość rezolucyj przyjęto *communi consensu*, a prócz kilku zasadniczych różnie co do uchwalonego budżetu wojskowego było bardzo mało kwestyj spornych przy głosowaniu. Nikt nie ma prawa przywłaszczać sobie monopolu zastępowania ludu i przyjaźni wobec ludu, gdyż wszyscy członkowie Delegacji pracują na równi dla ludu, a członkowie Izby posłów wybrani są tak samo na podstawie powszechnego głosowania, jak del. Seliger.

Następnie Delegacja zatwierdziła budżet wspólnego Ministerstwa skarbu, oraz bez dyskusji przyjęła budżet wspólnego Najwyższego Trybunału obrachunkowego, jakoteż cła.

Bar. Chlumiecki proponował, aby natychmiast wzięto pod obrady sprawozdania komisji skarbowej o stanie i administracji krajów okupowanych.

Del. Schumeyer wniósł, aby stwierdzono komplet Delegacji.

Ponieważ okazał się brak kompletu, posiedzenie zamknięto.

Z komisji budżetowej Izby posłów.

Komisja budżetowa Izby posłów zajęła się wczoraj rozdziałem „Loterya liczbowa”.

Sprawozdawca p. Malik (Wschodnie-nie) oświadczył się za wnioskiem socjalnych demokratów o zniesienie loteryi liczbowej. Gdyby jednak ten wniosek nie uzyskał

większości, mowca stawia rezolucję z wezwaniem do Rządu, ażeby od r. 1909 związał corocznie 1/10 część wszystkich kolektur loteryjnych, tak, ażeby loterya liczbowa z końcem przyszłego dziesięciolecia zupełnie zniknęła. Sprawozdawca domagał się także wprowadzenia loteryi klasowej.

P. Minister skarbu dr. Korytowski oświadczył, iż nie może zgodzić się na zniesienie loteryi liczbowej, gdyż zaznaczyłoby się to w budżecie zbyt dotkliwym ubytkiem dochodów. Także nie może zgodzić się z wnioskiem sprawozdawcy, oznaczającym termin, do którego ma trwać loterya liczbowa. Natomiast nie ma nic przeciw wyrażeniu ogólnego życzenia co do zniesienia loteryi liczbowej i ponownie zapewnia, że nie zaniecha starań, ażeby jej raz wreszcie kres położyć.

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy Malika, rozdział „Loterya liczbowa” przyjęto.

Wniosek socjalnych demokratów odrzucono, a taksamo odrzucono drugi wniosek p. Malika w sprawie loteryi klasowej. Natomiast pierwszy jego wniosek w imiennym głosowaniu przyjęto 17 głosami przeciw 15. Za wnioskiem głosowali między innymi pp. dr. Diamand, dr. Kozłowski i dr. Staniszewski.

Komisja przystąpiła potem do obrad nad rozdziałem: „Stemple, taksy, należytości”.

Referent p. dr. Staniszewski wykazywał jak nagłą jest potrzeba reformy ustawy o należytościach i postawił następujące rezolucje:

Wzywa się Rząd, aby w etapach, jak najszybciej po sobie następujących, rozpoczął zgodną z duchem czasu reformę należytości i w drodze ustawodawczej dbał o to, by obecne, poniekąd przestarzałe i skomplikowane przepisy należytościowe zastąpiono ogólnie zrozumiałą i duchowi nowożytnych czasów odpowiednią reformą;

dalej, by przedłożył Radzie państwa ustawę, mocą której należytości spadkowe, w miarę wysokości przenoszonego majątku, byłyby progresywnie ułożone, spadki zaś małe

ZIMA W GÓRACH.

(Dokończenie).

Ta wyrażona o wdziękach zimy opinia stwierdza wprawdzie w zupełności sentencję: że tylko przez kulturę idzie się do ukończenia natury, snadź jednak po tej ochocie, że jaką przypinają drzewce, że i dla nich także jazda na nartach jest przyjemnością nie małą. A prztem wyglądają wspaniale, jak samo zdrowie; świecą w uśmiechu z po za warg czerwonych zębami białymi i lśniącymi, jak kosę słońcowa.

P. porucznik Sucharda staje na czale i na komendę w wojskowym ordyunku zaczyna posuwać się równą drogą na nartach, giesiego ku brzegowi Prutu. Ruch taki na nartach po równym jest o tyle zabawny, że wszyscy kołysząc się czynią wrażenie ludzi pod dobrą datą, ja oczywiście z łatwością prześcigam ich w kalozach. Ale oto stromy szkarp brzegu Prutu, który jest zamaznięty i grubą warstwą śniegu pokryty. Laski pod pachy i jazda i już idą środkiem koryta rzeki. Zsuwając się powoli, oparty na ciupadze podążam w ślad za nimi i wpadam odrazu na dole w śnieg po kolana, a więc nawracam na górę, bo dalej już bez nart iść niepodobna. Śledzę ruchy narciarzy z lornetką przy oczach, które z powodu bijącego od śniegu blasku zachodzą ciągle łzami. Wydają się z początku, jak duże wielonożce, nieznane jakiegoś robaki, które wkrótce stają się zupełnie do chrząszczy w rodzaju żuków podobne. Na szczycie góry przez chwilę przystanek, w czasie którego dostrzegam, jak porucznik Su-

charda demonstruje mi głębokość śniegu laską, która zanurza się prawie na całą długość, więc przeszło 2 metry. Równocześnie dostrzegam skinienie ręką i słyszę głos komendy. Zaczynają zjeżdżać w pojedynkę żołnierze, każdy w innym wskazanym przez oficera kierunku. Czynn to zupełnie wrażenie wolnego spadania ciał po równi pochyłej.

— Telermark! — brzmi komenda — i kula w największym pędzie zatrzymuje się w biegu...

— Christijania! — i łuk zatoczony z okrutnym rozmachem nagle się przerywa.

Są to dla oznaczonych ruchów i zwrotów słowa komendy, które nam nietylko w teatrze, lecz i na szczytach gór śnieżnych przypominają ojczystą Ibsena.

Mam obok siebie grono widzów bardzo wesołych. Żołnierze, nie biorący w jeżdżie udziału, powybiegali, jak wśród lata w samych tylko bluzach z koszar, by się przypatrzeć, jak będzie zjeżdżał najlepszy z nich wszystkich *Skifahrer* pan por. Sucharda. Dla urozmaicenia czekania zabawiają się w sposób dosyć oryginalny. Oto, stanawszy na śnieżnym polu, rzucają się na wznak z wyciągniętymi w górę rękami, czyniąc w ten sposób doskonałą negatywę ludzkiej postaci w całej swej rozciągniętości, inaczej: najwierniej — *à la minute* w śniegu autopotret. Jest to zabawa tak ogromnie swą niezem nie krępowaną swobodą pociągająca, że zaczynam się wstydząć swego futra i ciepłego odzienia i przeklinam te głupie prawidła konwensu, które mi nie pozwalają, ot, tak, wraz z nimi rzucać się w śnieg puszysty.

— Pan porucznik zjeżdża! — ktoś zawołał.

Nie było czasu na długie podziwianie, bo w tej chwili olbrzymiem S. jak strzała pomknął w dół p. Sucharda. Mistrz nie za-

wiódł oczekiwania! Nie obeszło się naturalnie bez dwóch koziołków, które z oddali wydają się jak *salto mortale*, a w istocie dla narcisty są tylko drobnostką.

U podnóża góry oddział znów uformował się i posuwał z przysiadem „giesiego”. Promienie, padające prawie prostopadle, czyniły każdego podobnym do dużego jelonka ze złotymi szczyptami, który spieszy wygrać się w słońcu. Wszyscy po powrocie byli jak wśród lata zgrani, skapani w pocie, przyczem zauważyć się dało, że do takiej jazdy powinny być ubrania swobodne, bez stojących kołnierzy, które mają bluzki wojskowe. Zaproszony jak najuprzejmiej do oficerskiego menu na obiad, gdzie zastałem grono złożone z kilkunastu oficerów różnych pułków, nasłuchałem się ciekawych opowiadań o odbytych wycieczkach na nartach, na Rebrówacz (1.200 m.), z którego jest widok wspaniały, na Howerlę (2.058 m.), na Pietros (2.022 m.) i Kukuł (*) (1.542 m.). Stosunek czasu wyjścia do zejścia jest taki, że kiedy na górę potrzeba cztery godziny, to zjazd trwa pół godziny tylko.

Metoda, według której odbywa się jazda na nartach, jest zaczerpnięta z doskonałego dzieła Zdarskiego: *Alpenskilauft-technik* z licznymi ilustracjami. Cel ćwiczeń jest: wykonywanie patroli i rekonesansu w czasie wojny w zimie, w okolicy górskiej, wprost, na przełaj w miejscach, gdzie wskutek śniegów: pieszko, wierzchem, ani

*) Kukuł na południe od Worochty należy do pasma gór Foresek, które stanowią dział wód między Galicyą a Węgrami. Kukuł jest najwyższym szczytem tego pasma, a widok zjazd na Czarnohórę tak dokładny, że można ją fotografować.

kołowo dostać się nie można. Żołnierze odbywają jazdę na nartach także w wojennym rynsztunku t. j. z karabinami, przewieszonymi jednak nie, jak zazwyczaj u piechoty, na ramieniu, lecz przez piersi. Karabiny te zresztą i teraz w czasie pokoju nie są zbyt użyteczne, bo jak mówiono: nie należy do rzadkości spotkanie w lesie wilka, który jednak nie atakuje wcale, lecz zaświeciwszy ślepiami — ucieka. Obok tylu przyjemności, które daje jazda na nartach, są jednak i cienie takich wycieczek. Oto na szczytach jest prawie zawsze wicher tak silny, że aż przysiadac trzeba, by nie porwał, że mimo ciepłego ubrania przejdzie na wskroś do szpiku kości. Niebezpieczne są także bardzo dla narcisty t. j. „falszywe tereny”, które tworzą zwiśle z gór ponad urwiskami, sięgające mrozem śnieżne okapy. Kto nie zna dobrze terenu miejscowości i wjedzie w nartach na taki okap, jest bez ratunku zgubiony.

Opowiadano mi, że podczas zjazdu z Pietrosa pękł przygrzany słońcem taki okap i oderwał się od ściany góry z hukiem piorunu. Ogólnie jednak mogą uniknąć takiej katastrofy, czego najlepszym dowodem właśnie obecne ćwiczenia wojskowe, które obeszły się bez żadnego wypadku, mimo, że wykonywano na nartach skoki z wysokości siedmiu i ośmiu metrów.

Pożegnawszy gościnnych i miłych narcistów, udałem się na dworzec kolei i właśnie w chwili, gdy stałem w oknie wagonu patrząc na oddalającą się Worochę, w obłoku długim i wąskim utworzyła się szczelina, przez którą padały promienie zachodu, tworząc rodzaj jedwabnej, lśniącej, poźłocistej kotary, poza którą, jak na teatralnym proscenium, majaczył w dali senny, cichy, bajecznie wysrebrzony krajobraz... K. Z.

albo, aby były zupełnie od opłaty uwolnione, lub też uiszczają ją wedle niższego stopnia.

Dalej wzywa się Rząd, ażeby kasy pożyczkowe i oszczędności (Reiffeisenowskie) i inne gospodarstwo słabsze, a oparte na wzajemności i ograniczone na ściśle oznaczony obszar działania — w drodze ustawodawczej, o ile to jest wskazane, uwolnił od stempli i bezpośrednich należności.

P. dr. Zitnik (Słoweniec klerykalny) wykazywał także konieczność reformy należności i domagał się utworzenia specjalnego statutu urzędników należnościowych i praktycznego ich wykształcenia.

P. dr. Kozłowski zaznaczył, że ustawa należnościowa z r. 1850 jest dziełem politycznej reakcji i finansowej niemocy, a również reforma z r. 1862 wynikała z wielkiej niemocy finansowej. Ze względu więc, że nowożytnie stosunki zupełnie się zmieniły, przepisy te przeto są anachronizmem. Już w roku 1896 ówczesny Minister skarbu przyznał, że tylko niewielu z pomiędzy biegłych prawników rozumie te ustawy.

Mowca wskazał dalej na sprzeczność ustawy należnościowej z postanowieniami ustaw cywilnych i przypominał, że podania do gmin i autonomicznych korporacji w sprawie poruczonego zakresu działania podlegają opłatom stemplowym, co jest rzeczą — zżółtaniem mowcy — wprost potworną, gdyż Państwo w ten sposób nie tylko, że nie wynagradza gmin za poruczony zakres działania, lecz jeszcze ściągą z nich na swoją korzyść opłaty stemplowe. Już w r. 1902 mowca domagał się od ówczesnego Ministra skarbu dokładnej, statystycznym materiałem uzasadnionej odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jak długo trwa przeciętnie rekurs? 2. W ilu wypadkach departament rachunkowy Ministerstwa skarbu załatwił podania należnościowe korzystnie, a w ilu niekorzystnie? 3. Ile rekursów zostało wogóle załatwionych?

W sprawie reformy należnościowej i zniżenia opłat spadkowych mowca powoływał się na przykład niemieckiej ustawy spadkowej z r. 1906, która opiera się na zasadzie stopniowości. Dalej zapytywał mowca, w jakim stadium znajduje się reforma ustawy o należnościach, która już w r. 1907 miała być przedłożona Izbie? Na jakiej podstawie oparta będzie reforma podatku spadkowego? czy będzie progresywna, czy regresywna? Jakże w niej przyzna się zwolnienia?

P. dr. Wittek (chrześc. soc.) podzielał zapatrywania referenta, wyłuszczył anormalność przepisów należnościowych i domagał się reformy należności od przenoszenia nieruchomości, zwłaszcza w interesie ruchu budowlanego.

Reprezentant Rządu dr. Beck uznał konieczność reformy należności i zapewniał, że Rząd dalej będzie postępował w rozpoczętej stopniowej reformie. Mowca zapowiedział, że przedłożenie o należnościach od spadków i darowizn na zasadach pokrewieństwa i progresywnego stopniowania zostanie wkrótce wniesione. Reforma ta ma pociągnąć silniej-

szych finansowo do większych opłat, klasom zaś słabszym przyznaje ulgi.

Odpowiadając na zażalenia co do należności od nieruchomości, mowca wykazywał, że przesilenie budowlane przypisać raczej należy znacznemu podrożeniu gruntów, trudnemu położeniu na targach pieniężnych i pogorszonemu stosunkom kredytowym.

W końcu mowca zapewnił, że Rząd w zakresie należności ustawicznie zmierza do tego, aby je zmodyfikować w duchu prawdziwie nowożytnym.

Dr. Renner (socjalista) przyłączył się do propozycji referenta co do reformy należności. W sprawie zapisów mowca domagał się, ażeby robiono ściśle różnicę pomiędzy zapisami kulturalnymi, a czysto wyznaniowymi.

Po przemowie p. Conciego (kleryk. włoski), bar. Morseya (chrześc. soc.) i referenta, przyjęto rozdział: „Stemple, taksy i należności“, wraz z postawionymi rezolucjami.

Przyjęto także rozdział: „Podatek od biletów kolejowych“, dalej rozdział: „Czynsze najmu, dzierżawne i placowe“, a w końcu uchwalono ustawę o uwolnieniu fundacji Jubileuszowych od stempli i od należności bezpośrednich.

Na tem obrady przerwano.

Wybory posłów na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich.

Wynik wyborów posłów na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich, dokonanych wczoraj, przedstawia się następująco:

1. **Biała.** Głosowało 176. Ks. Stanisław Stojakowski (stojak.) 107, dr. Stanisław Łazarski (demokr.) 69. Wybrany posłem ks. Stanisław Stojakowski.

2. **Bóbrka.** Głosowało 162. Stanisław hr. Mycielski (kons.) 85, Longin Cegielski (ukr.) 66, ks. Hipolit Sztogryn (starorus.) 9. Wybrany posłem Stanisław hr. Mycielski.

3. **Bochnia.** Głosowało 223. Prof. dr. Antoni Górski (kons.) 156, Michał Rudnik (ludowiec) 53. Wybrany posłem prof. dr. Antoni Górski.

4. **Bohorodeczany.** Głosowało 115. Dr. Bohdan Krynicki (starorusin) 76, dr. Michał Nowakowski (ukr. soc. dem.) 39. Wybrany posłem dr. Bohdan Krynicki.

5. **Borszczów.** Głosowało 212. Tadeusz Czarkowski-Golejewski (konserw.) 100, dr. Damian Sawczak (ukrain.) 96, E. Gładysz (starorus.) 7. Wybrany posłem Tadeusz Czarkowski-Golejewski.

6. **Brody.** Głosowało 236. Dr. Włodzimierz Dudykiewicz (starorus.) 181, Andrzej Kornella (ukrain.) 53. Wybrany posłem dr. Włodzimierz Dudykiewicz.

7. **Brzesko.** Głosowało 171. Dr. Szymon Bernadzikowski (ludowiec) 167, Götz 4. Wybrany posłem dr. Szymon Bernadzikowski.

8. **Brzeżany.** Głosowało 128. Tymoteusz Staruch, poseł do Rady państwa (ukrainiec)

115, Grendzoła (starorusin) 10. Wybrany posłem Tymoteusz Staruch.

9. **Brzozów.** Głosowało 163. Zdzisław Skrzyński (kons.) 106, ks. Wesoliński (centr.) 49, Madaj 8. Wybrany posłem Zdzisław Skrzyński.

10. **Buczacz.** Głosowało 242. Stan. Henryk hr. Badeni (kons.) 148, dr. Daniłowicz (ukr. rad.) 93. Wybrany Stanisław Henryk hr. Badeni.

11. **Chrzanów.** Głosowało 194. Andrzej hr. Potocki 176, Stohandel (centr.) 18. Wybrany posłem JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki.

12. **Cieszanów.** Głosowało 162. Kazimierz Jampolski (lud.) 82, ks. Mykoła Kołtuniak (ukr.) 66, T. Podhorecki (starorus.) 11. Wybrany posłem Kazimierz Jampolski.

13. **Czortków.** Głosowało 134. Artur Zarembo Cielecki (kons.) 78, dr. Antoni Horbaczewski (ukrainiec) 46, włościanin Andrzej Marczak (starorusin) 10. Wybrany posłem Artur Zarembo Cielecki.

14. **Dąbrowa.** Głosowało 128. Jednogłośnie wybrany posłem Jakób Bojko (ludowiec).

15. **Dobromil.** Głosowało 144. Dr. Władysław Czaykowski (kons.) 90, dyr. Grzegorz Cegliński (ukrain.) 46. Wybrany posłem dr. Władysław Czaykowski.

16. **Dolina.** Głosowało 216. Stefan Cipser (dem.) 145, ks. Bohaczewski (ukrain.) 62. Wybrany posłem Stefan Cipser.

17. **Drohobycz.** Głosowało 235. Franciszek hr. Zamoyski 136, adwokat Siokoło (starorusin) 53, włościanin Jaś Oleksowski (ukrainiec) 46. Wybrany posłem Franciszek hr. Zamoyski.

18. **Gorlice.** Głosowało 170. Władysław Długosz (lud.) 95, Aleksander Mordawski (lud.) 70, Wybrany posłem Władysław Długosz.

19. **Gródek.** Głosowało 153. Adolf hr. Brunicki (kons.) 86, ks. Józef Folis (ukrain.) 48, Rusyn (starorusin) 19. Wybrany posłem Adolf hr. Brunicki.

20. **Grybów.** Głosowało 106. Jan Cieluch (lud.) 66, Drożdżak 21, reszta rozstrzelona. Wybrany posłem Jan Cieluch.

21. **Ihorodienka.** Głosowało 180. Antoni Theodorowicz (kons.) 96, Iwan Radulak (rad. rusk.) 83. Wybrany posłem Antoni Theodorowicz.

22. **Iusiatyn.** Głosowało 193. Iwan Kiweluk (ukr.) 128, Adam hr. Gołuchowski (konserwatysta) 58. Wybrany posłem Iwan Kiweluk.

23. **Jarosław.** Głosowało 222. Witold ks. Czartoryski (kons.) 182, Biegus (starorus.) 40. Wybrany posłem Witold ks. Czartoryski.

24. **Jasło.** Głosowało 224. Dr. Franciszek Stefczyk (ludowiec) 168, włościanin Wawrzyniec Drewniak (samoistny) 56. Wybrany posłem dr. Franciszek Stefczyk.

25. **Jaworów.** Głosowało 174. Jan hr. Szeptycki (konserw.) 132, J. Zahajewicz (ukr.) 26, Hołowka (starorus.) 15. Wybrany posłem Jan hr. Szeptycki.

26. **Kalusz.** Głosowało 174. Dr. Iwan Kurowiec (ukr.) 94, Konyk (starorusin) 57. Wybrany dr. Iwan Kurowiec.

27. **Kamionka.** Głosowało 207. Stanisław hr. Badeni (kons.) 144, Mukiewicz (staror.)

54, Sebec (ukr.) 7. Wybrany Stanisław hr. Badeni.

28. **Kolbuszowa.** Głosowało 157. Janusz hr. Tyszkiewicz (kons.) 97, Antoni Paduch (ludowiec) 60. Wybrany posłem Janusz hr. Tyszkiewicz.

29. **Kołomyja.** Głosowało 237. Michał Myroniuk-Zajaczuk (starorus.) 121, Ławruk (rad. rus.) 116. Wybrany posłem Michał Myroniuk-Zajaczuk.

30. **Kosów.** Głosowało 161. Iwan Tracz (starorus.) 81, Sołomejczuk (ukr. rad.) 80. Wybrany posłem Iwan Tracz.

31. **Kraków.** Głosowało 185. Franciszek Ptak (ludowiec) 110, ks. Szponder (centrum) 75. Wybrany posłem Franciszek Ptak.

32. **Krosno.** Głosowało 133. Wybrany jednogłośnie posłem Jan Stapiński poseł do Rady państwa (ludowiec).

33. **Limanowa.** Głosowało 162. Jan Marszałkiewicz (centr.) 100, Wincenty Orzeł (lud.) 62. Wybrany posłem Jan Marszałkiewicz.

34. **Lisko.** Głosowało 242. Antoni Staruch (ukr.) 166, rada Dworu Mauthner (dem.) 75. Wybrany posłem Antoni Staruch.

35. **Lwów.** Głosowało 269. Teofil Merunowicz (dem.) 158, dr. E. Ozarkiewicz (ukr.) 77, M. Chymka (starorus.) 34. Wybrany posłem Teofil Merunowicz.

36. **Łańcut.** Głosowało 275. Bolesław Zardecki (ludowiec) 191, Wojciech Marek (lud.) 84. Wybrany posłem Bolesław Zardecki.

37. **Mielec.** Głosowało 158. Jednogłośnie wybrany posłem Andrzej Kędzior (stronictwo ludowe), dyrektor biura melioracyjnego.

38. **Mościska.** Głosowało 165. Stanisław hr. Stadnicki (kons.) 73, dr. Zacharyasz Skwarko (ukr.) 92. Wybrany posłem dr. Zacharyasz Skwarko.

39. **Myślenice.** Głosowało 175. Kazimierz ks. Lubomirski (kons.) 126, Józef Rusin (ludowiec) 49. Wybrany posłem Kazimierz ks. Lubomirski.

40. **Nadwórna.** Głosowało 151. Iwan Sandulak (ukr.) 77, ks. Mandyczewski (um. Rusin) 74. Wybrany posłem Iwan Sandulak.

41. **Nisko.** I. głosowanie 127. Jan Bis (lud.) 63, Kostheim (kons.) 29, Niemiec 21, Całka 14. II. głosowanie 107. Bis 105, Kostheim 2. Wybrany posłem Jan Bis.

42. **Nowy Sącz.** Głosowało 228. Wincenty Myjak (lud.) 126, Jan Potoczek (centr.) 46, Wojciech Szewczyk 10, Jan Słaby 28, Wincenty Maciuszek 18. Wybrany posłem Wincenty Myjak.

43. **Nowy Targ.** Głosowało 152. Wybrany posłem dr. Jan Bednarski (dem.) 123 głosami.

44. **Pilzno.** Głosowało 110. Adam Krężel, włościanin (ludowiec) 68, Mikołaj hr. Rey 41. Wybrany posłem Adam Krężel.

45. **Podhajce.** Głosowało 170. Michał Sodomora (ukr.) 116, Garlicki (nar. dem.) 52. Wybrany posłem Michał Sodomora.

46. **Przemyśl.** Głosowało 212. Władysław ks. Sapieha (kons.) 111, dyr. gimn. Cegliński (ukrainiec) 70, Fedak (starorusin) 31. Wybrany posłem Władysław ks. Sapieha.

47. **Przemyślany.** Głosowało 175. Roman hr. Potocki (konserw.) 89, Wład. Siegałowicz

1

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MEWA.

(Z angielskiego).

Parmenas Filmer obudził się w swoim mieszkaniu w Weymouth, nad morzem.

Zazwyczaj widział ze swego łóżka niezmierną przestrzeń morską, ale dziś, tego sierpniowego poranku, wszystko zniknęło pod osłoną mgły białej.

Jęczenia gwizdawk przerywały mu sen przez całą noc; zapewne mgły były na pełnym morzu. I myśl jego pobiegła do Izolda Le Vazon. O tej porze już musiała być blisko rodzinnych wybrzeży Guernsey, gdzie odtąd, jeżeli nie zajdzie coś nadzwyczajnego, będzie mieszkać. równie daleko od niego, jak gdyby to były wyspy Oceanu Spokojnego.

Jakże go oczarowała Izolda oryginalnym wdziękiem swego umysłu i wyrazem rozmarzonej melancholii! Spotkał ją dwa tygodnie temu w oszklonem schronisku Esplanady. Nigdy dotychczas, choć miał już blisko trzydzieści sześć lat, nie spotkał kobiety, która urzeczywistniłaby jego ideał. Ale w Izoldzie Le Vazon odnalazł go natychmiast. Była ona naprawdę typem mistycznej i delikatnej urody, która jedynie go pociągała. Wrażliwa i romantyczna, posiadająca wybredny smak literacki, potrafiła lepiej, niż wszyscy inni, ocenić jego poematy, gdyż pisywał wiersze w wolnych chwilach, które mu pozostawały wcale nie poetyczne skądś, a w ministerstwie finansów, gdzie po skoń-

czeniu nauk w Oxfordzie, otrzymał wyższą posadę.

Bez względu na krótką znajomość, rzadką sposobność widywania się, gdyż przybyła do Weymouth tylko na to, aby czuwać nad chorą ciotką, pozwolił sobie wyznać jej swoją miłość; Izolda zaś wyznała mu, że w innych, pomyślniejszych okolicznościach, odpłaciłaby mu wzajemnością.

Niestety! była związana słowem z jakimś panem Tauderin, którego naturalnie kochać nie mogła, ale szanowała wielce, jako jednego z najznakomitszych hodowców pomidorów na wyspie.

Obiecała jednak przedstawić panu Tauderin całą sprawę, skoro tylko wróci na Guernsey. Jeżeli zechce zwrócić jej słowo, co było prawie niepodobieństwem, jak zapewniła Parmenasa — w takim razie wszelkie przeszkody znikną pomiędzy nimi. Jeżeli przeciwnie, narzeczony nie zechce ustąpić, poświęci się mężnie dla obowiązku.

W takim razie pragnęłaby mieć tylko jedną pociechę: oto, aby mogła sobie powiedzieć, że Parmenas będzie wierny jej pamięci, że żadna inna kobieta nie zastąpi jej w jego sercu. Nie trudno mu było to obiecać. Czuli, że ona jest i będzie jedyną miłością w jego życiu. Natura jego, czyniąc go człowiekiem marzeń więcej niż czynu, czuła pewien pociąg do myśli o uczuciu bez nadziei, trwającym całe życie.

Na tem skończył się ich romans. Izoldę wezwano nagle z powrotem do Guernsey. Zapowiedział jej na statek wczoraj wieczorem. Niezastartem wspomnieniem dla niego będzie to pożegnanie na pokładzie *Chamois*! Nigdy jeszcze nie widział jej tak rozrzucającą smutnej! Przeczucie silniejsze od niej samej mówiło jej, że nie zobaczy się już nigdy na tej ziemi. Wyrażała mu swój żal

głęboki z powodu osamotnienia, w jakim go pogrąży, odrywając się do niego!

— Ale ja wrócę, Parmenasie, jeżeli pozwolisz — prorokowała z oczami utkwionymi w niebie, jak w zachyceniu. — Kiedyś, może, ujrzyś białą gołąbkę pukającą w twoje okno. Nie płosz jej! To będzie twoja biedna Izolda, starająca się dać ci do poznania, że umarła, myśląc o tobie!

Mało brakowało, aby się nie rozpląkała, rozczulając się własną wymową.

On także mocno był wzruszony.

— Jednak — rzekł — gołąbka odleci, a ja zostanę jeszcze bardziej samotny!

— Kto wie? — szepnęła. — Może będzie mi wolno zostać obok ciebie, pocieszać cię, przynajmniej do tego czasu, gdy zaczniesz myśleć... o innej! A wtedy... wtedy, ujrzyś małego białego ptaszka rozciągniętego w kąciku, nieżywego, tak, nieżywego. Zrobisz z tego, nieprawdaz, jakiś poemat? Ale nie: przyrzeknij mi, że coby nie zaszło, pozostaniesz mi wierny, Parmenasie!

Jeżeli uznawał, że obawy Izoldy są przesadzone, a jej projekt wrócenia do niego pod postacią ptaka, mało praktyczny, kochał ją za to jeszcze więcej. Przysięgł jej więc, że będzie wierny na całą wieczność. Następnie, ponieważ nie chciała zejść do kajuty, pokrywał ją szalami i kocami na krytej ławce na pokładzie i cały zbolący wrócił do domu. I położywszy się do łóżka, myślał o tem wszystkim, starając się wywoływać obraz Izoldy wraz z przypomnieniem jej słów i ruchów, aż do chwili, w której oczy mu się sklepiły i zapadł w sen.

Skoro się obudził, natychmiast zdał sobie sprawę, że coś niezwykłego znajduje się w jego pokoju. Usłyszał szum skrzydeł, jakby przy suficie. Uniósł się na łokciu, spojrzał i osłupiał, ujrawszy dużego szarego ptaka, który siedząc na brzegu jego wanny, bez za-

dnej obawy utopił w nim brunatne oczy. Był to wspaniały okaz mowy pospolitej (*Larus canus*).

Filmer spał, według zwyczaju, przy otwartym oknie, i ptak, prawdopodobnie zbłąkawszy się z powodu mgły, wleciał do pokoju. Podszedł kilka kroków do mowy; nie poruszył się. Wziął ją w rękę, postawił na ramie okna; nie starała się wylecieć. Jedno skrzydło miała lekko opuszczone, jak gdyby uderzyła się o coś w ciemnościach i kaleczyła.

Kończył się ubierać, a ona jeszcze z miejsca się nie ruszyła. Dobroć serca nie pozwoliła mu wypędzać kaleki. Poradził się swojej gospodyni, która udała się do sąsiadki pożytyć klatkę, do której mewa dała się wprowadzić bez oporu. Następnie Filmer usiadł do śniadania i zapomniał o przygodzie. Ale dotknął tylko potraw dla formy i poszedł błąkać się po Esplanadzie, gdzie podniecał swoją melancholiję widokiem schronienia, do którego tyle razy garnęła się Izolda. Ostatniego poranku widział ją tutaj czytającą powieść *Ardath* Maryi Corelli, której była wielką admiratorką. Dziś na tem samym miejscu siedziała gruba dama, robiąca wełnianą pończochę.

W ciągu poranku, Filmer, pomimo że ciągle był pogrążony w zamyśleniu, spostrzegł jakieś niezwykle poruszenie w tłumie ludzi. Urywki rozmów, które pochwycił, napędziły go nieokreśloną obawą. W końcu nie mógł już wytrzymać i zapytał, czy nie zdarzył się jakiś wypadek.

Wypadek się zdarzył, rzeczywiście: właśnie otrzymano wiadomość, że statek *le Chamois* wpadł podczas mgły na skały i podobno zatonął ze wszystkimi podróżnikami i załogą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

(ukr.) 61, ks. Karmalita (starorusin) 25. Wybrany posłem Roman hr. Potocki.

48. **Rawa ruska.** Głosowało 213. Ks. Antoni Kołpaczkiwicz (starorusin) 149, Onufry Sołoducha (ukrain.) 64. Wybrany posłem ks. Antoni Kołpaczkiwicz.

49. **Rohatyn.** Głosowało 218. Dr. Konstanty Lewicki (ukr.) 137, Klemens hr. Dzieduszycki (kenserw.) 61. Wybrany posłem dr. Konstanty Lewicki.

50. **Ropczyce.** Głosowało 157. Wybrany Michał Jedynak (ludowiec) 137 głosami.

51. **Rudki.** Głosowało 136. Aleksander hr. Skarbek 74, ks. Onyszkiewicz (ukr.) 58. Wybrany posłem Aleksander hr. Skarbek.

52. **Rzeszów.** Głosowało 271. Jan Wasung (ludowiec) 174, Tomasz Szajer (centr.) 70. Rozstrzelonych 27. Wybrany posłem Jan Wasung.

53. **Sambor.** Głosowało 163. Feliks Sozański (kons.) 114, Mychas (ukr. rad.) 36. Pełchaty (starorusin) 13. Wybrany posłem Feliks Sozański.

54. **Sanok.** Głosowało 222. Tadeusz Wrześniowski (dziki) 115, ks. O. Polański (starorusin) 105. Wybrany posłem Tadeusz Wrześniowski.

55. **Skalat.** Głosowało 200. Leon hr. Piniński (kons.) 119, Zadorożnyj (ukr.) 59, Gissowski (starorusin) 21. Wybrany posłem Leon hr. Piniński.

56. **Śniatyn.** Głosowało 172. Stefan Moysa-Rosochacki (kons.) 105. Kyrilo Trylowski (rad. rus.) 67. Wybrany posłem Stefan Moysa-Rosochacki.

57. **Sokal.** I. Głosowanie 203. Wincenty Krainiński (kons.) 100. Hwozdowicz (ukrain.) 69, dr. Markow (starorusin) 22, 12 głosów rozstrzelonych.

II. Głosowanie 185. Wincenty Krainiński (kons.) 110. W. Hwozdowicz (ukr.) 73. Wybrany posłem Wincenty Krainiński.

58. **Stanisławów.** Głosowało 209. Łukasz Winniczuk (starorusin) 127, Koroluk (rad. rus.) 82. Wybrany posłem Łukasz Winniczuk.

59. **Stary Sambor.** Głosowało 122. Zygmunt Lewakowski (lud.) 71, ks. Iwan Jaworski (ukr.) 38. Wybrany posłem Zygmunt Lewakowski.

60. **Stryj.** Głosowało 179. Dr. Eugeniusz Oleśnicki (ukrain.) 148, Grzegorz Skoblyk (staror.) 31. Wybrany posłem dr. Eugeniusz Oleśnicki.

61. **Tarnobrzeg.** Głosowało 150. Zdzisław hr. Tarnowski wybrany jednogłośnie.

62. **Tarnopol.** Głosowało 203. Juliusz hr. Korytowski (kons.) 83, Paweł Dumka (ukr. rad.) 120. Wybrany posłem Paweł Dumka.

63. **Tarnów.** Głosowało 184. Wincenty Witos (lud.) 98, ks. Żygulinski (centr.) 41, Włodek 14. Wybrany posłem Wincenty Witos.

64. **Tumacz.** Głosowało 216. Stanisław Bohdanowicz (kons.) 89, dr. Jan Makuch (ukr. rad.) 124. Wybrany posłem dr. Jan Makuch.

65. **Trembowla.** Głosowało 156. Jerzy hr. Baworowski (kons.) 103, ks. Iwan Wolański (ukr.) 53. Wybrany posłem Jerzy hr. Baworowski.

66. **Turka.** Głosowało 153. Dr. Józef Hańczakowski (starorusin) 124, Iwan Pawluch (ukr.) 29. Wybrany posłem dr. Józef Hańczakowski.

67. **Wadowice.** Głosowało 202. Antoni Styła (lud.) 106, Świerguła (lud.) 91. Wybrany posłem Antoni Styła.

68. **Wieliczka.** Głosowało 216. Wiktor Skołyszewski (lud.) 187, Słowik 18, Klemensiewicz (soc. dem.) 10. Wybrany posłem Wiktor Skołyszewski.

69. **Zaleszczyki.** Głosowało 159. Tadeusz Cieński (kons.) 85, dr. Włodz. Ochrymowicz (ukr.) 70. Wybrany posłem Tadeusz Cieński.

70. **Zbaraż.** Głosowało 142. Oleksa Kryswaty (starorusin) 75, Szmigielski (ukr. soc. dem.) 67. Wybrany posłem Oleksa Kryswaty.

71. **Złoczów.** Głosowało 327. Henryk Weiser (kons.) 182, Zacharczuk (staror.) 93. Wybrany posłem Henryk Weiser.

72. **Żółkiew.** Głosowało 187. Dr. Michał Korol (starorusin) 104, Duczumiński (nar. dem.) 52, Mykielejta (ukr.) 31. Wybrany dr. Michał Korol.

73. **Żydaczów.** Głosowało 141. Ks. Kornel Senyk (staror.) 104, Wasyl Dubyk (ukr.) 28. Wybrany posłem ks. Kornel Senyk.

74. **Żywiec.** Głosowało 217. Wojciech Szwed (centr.) 181, Kubik (ludow.) 8. Wybrany posłem Wojciech Szwed.

*

Ogółem wybrano przy wczorajszych wyborach posłów na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich: 25 konserwatystów, 3 demokratów, 3 centrowców, 4 dzikich, 18 ludowców i 21 Rusinów (10 starorusinów, 8 ukraińców i 3 radykałów ruskich).

*

Dotychczas posłowało z 74 okręgów gmin wiejskich: 40 konserwatystów: Mycielski (Bóbrka), Czarkowski-Golejewski (Borszczów), Traczewski (Brzeżany), Cielecki

(Buczacz), Gnoiński (Cieszanów), Rudrof (Czortków), Tyszkowski (Dobromil), Brunicki (Gródek), Theodorowicz (Horodenka), Gołuchowski (Husiatyn), Czartoryski (Jarosław), Szeptycki (Jaworów), Badeni (Kamionka), Puzyna (Kołomyja), Zaleski (Kosów), Stądnicki (Mościska), Lityński (Podhajce), Czaykowski (Przemysł), Potocki R. (Przemysł), Bal (Rudki), Sozański (Sambor), Piniński (Skalat), Moysa (Śniatyn), Krainiński (Sokal), Korytowski J. (Tarnopol), Urbanicki (Tumacz), Baworowski (Trembowla), Cieński (Zaleszczyki), Obertyński (Złoczów), Włodek (Bochnia), Goetz-Okocimski (Brzesko), Skrzyński (Brzozów), Potocki A. (Chrzanów), Płocki (Gorlice), Tyszkiewicz (Kolbuszowa), Wodziecki (Limanowa), Lubomirski (Myślenice), Kostheim (Nisko), Jędrzejowicz A. (Ropczyce), Tarnowski (Tarnobrzeg);

6 demokratów: Huza (Grybów), Wurst (Kałusz), Merunowicz (Lwów), Żardecki (Łan-ent), Bednarski (Nowy Sącz), Buynowski (Pilzno);

9 centrowców a to: 4 włościan: Kramarczyk (Biała), Potocek (Nowy Sącz), Szajer (Rzeszów), Szwed (Żywiec) i 4 księży: Wileczkiewicz (Dąbrowa), Wesoliński (Jasło), Szponder (Kraków), Stojalowski (Wadowice), jako też inż. Skołyszewski (Wieliczka);

3 ludowców: Stapiński (Krosno), Krem- pa (Mielec), Włodek (Tarnów);

14 Rusinów: Barabasz (Bohorodeczan), ks. Effinowicz (Brody), ks. Bohaczewski (Dolina), Ochrymowicz (Drohobycz), Staruch (Lisko), ks. Mandyczewski (Nadwórna), ks. Mazikiewicz (Rawa), Mogilnicki (Rohatyn), Kuryłowicz (Sanok), Huryk (Stanisławów), ks. Jaworski (Stary Sambor), Oleśnicki (Stryj), Hanczakowski (Turka), Korol (Żółkiew);

1 socjalista: Szmigielski (Zbaraż);
1 mandat (Żydaczów) wakuwał po p. Pawlikowskim.

Według zawodu, między nowo wybrany mi posłami jest 25 właścicieli większych posiadłości, 18 chłopów, 13 urzędników autonomicznych, rządowych i prywatnych, 5 adwokatów, 3 lekarzy, 3 księży, 3 przedsiębiorców naftowych, 1 profesor Uniwersytetu, 1 właściciel fabryki, 1 inżynier i 1 redaktor.

Ponownie zostali wybrani: St. hr. Badeni, hr. Baworowski, dr. Bednarski, Bojko, bar. Brunicki, Cielecki, Cieński, Czarkowski-Golejewski, Czaykowski, dr. Górski, dr. Hanczakowski, dr. Korol, Krainiński, ks. Lubomirski, Merunowicz, Moysa, hr. Mycielski, dr. Oleśnicki, hr. Piniński, Andrzej hr. Potocki, Ronan hr. Potocki, Skołyszewski, Skrzyński, Sozański, Stapiński, Antoni Starnch, ks. Stojalowski, hr. Szeptycki, Szwed, hr. Tarnowski, Theodorowicz, hr. Tyszkiewicz, Żardecki; razem 33.

Wchodzą jako nowi do Sejmu: Stanisław Henryk hr. Badeni, dr. Bernadzikowski, Bis, Cieluch, Cipser, ks. Witold Czartoryski, Długosz, dr. Dudykiewicz, Dumka, Jampolski, Jedynak, Kędzior, Kiweluk, ks. Kołpaczkiwicz, Kręzel, Krynicki, Kryswaty, dr. Kurowe, Lewakowski, dr. Lewicki, dr. Makuch, Marszałkowicz, Myjak, Myroniuk-Zajaczuk, Ptak, Sandulak, ks. Sapieha, ks. Senyk, hr. Skarbek, Skwarko, Sodomora, Tymoteusz Staruch, dr. Stefczyk, Styła, Tracz, Wasung, Weiser, Winniczuk, Witos, Wrześniowski, hr. Zamoyski; razem 41.

Z posłów, którzy zasiadali w poprzedniej kadencji, nie wchodzi więcej do Sejmu z tego powodu, że albo nie kandydowali ponownie, albo upadli przy wyborach (nazwiska tych, którzy upadli przy wyborach, odznaczonych są drukiem rozstrzelonym) St. Bal, Barabasz, ks. Bohaczewski, Buynowski, ks. Jerzy Czartoryski, ks. Effinowicz, Jan Gnoiński, hr. A. Gołuchowski, Götz-Okocimski, Huryk, Huza, ks. Jaworski, Adam Jędrzejowicz, hr. Korytowski, dr. Kostheim, Kramarczyk, Krempa, Kuryłowicz, Lityński, ks. Mandyczewski, ks. Mazikiewicz, dr. Mogilnicki, Kazimierz Obertyński, Ochrymowicz, Pawlikowski, Płocki, St. Potocek, Rudrof, hr. St. Stądnicki, Szajer, Szmigielski, ks. Szponder, Traczewski, Tyszkowski, J. Urbanicki, ks. Wesoliński, ks. Wileczkiewicz, Włodek Filip, Włodek Zdzisław, hr. Wodziecki, dr. Wurst, Zaleski.

Z parlamentów.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego minister hr. Andrassy w dłuższej mowie wskazał na konieczność uchwalenia reformy regulaminu Izby. Mowa zaprzeczyła kategorycznie, jakoby proponowana zmiana regulaminu była jakimkolwiek życzeniem, objawieniem z Wiednia. Minister nigdy o tem Monarsze nie wspominał. Między innymi oświadczył minister hr. Andrassy, wśród wielkiego poruszenia Izby, że uważa siebie za tego, który musi paść, jeżeli przedłożenie nie przejdzie, gdyż jest przekonywany, że w razie upadku przedłożenia przestanie istnieć między nim a parlamentem ta harmonia, która konieczną jest, jeżeli minister ma liczyć w swej działalności na poparcie

parlamentu. Wówczas przekonałby się, że ci, którzy mają go popierać, żywią co do najżywniejszych interesów kraju inne zapatrywania, jak on i byłby zmuszony wysnuć z tego odpowiednie konsekwencje. (Wielkie poruszenie). Formalnie bynajmniej nie idzie o kwestię gabinetową, gdyż w Radzie ministrów nie zajmowano się tą sprawą.

Prezydent ministrów dr. Wekerle: Moje stanowisko jest to samo!

Minister handlu hr. Apponyi: I moje!

Hr. Andrassy: Z przyjemnością widzę, że co do mego zapatrywania nie jestem odosobniony.

*

W parlamencie Rzeszy niemieckiej podczas obrad nad etatem urzędu sprawiedliwości oświadczył wczoraj p. Chrzanowski, wskazując na wielką liczbę złożonych na stole Izby książek, pism i rycin, że wszystkie one z powodu treści swej „podburzającej” zostały jako wykarczujące przeciw §. 103 u. k. skonfiskowane lub podane postępowaniu karnemu. Pod tą firmą rząd pruski prowadzi zawiętą walkę z poezją i sztuką polską. Mowa odczytuje kilka ustępów z odnośnych wyroków sądowych. Kryterium, że coś jest podburzające, sędziowie pruscy doszukują się w sposób tak sztuczny, że trudno wprost temu uwierzyć. Możliwe to jest tylko przy pomocy zadawania gwałtu paragrafowi 103. Jeżeli sądownictwo pruskie dalej tak postępować będzie, to pozabawi się reszty kredytu w świecie. Pojęcie państwa przecież mieści w sobie wprost ochronę porządku publicznego przed pogwałceniem. Cóż jednak pomyśleć o rządzie, który, opętany złym duchem, zwalcza wszelkimi sposobami pewną część ludności państwa?

*

We francuskiej Izbie deputowanych przyszło podczas onegdajszej, ze streśczenia znanej już czytelnikom naszym, dyskusji nad położeniem w Maroku, do bardzo burzliwej sceny.

Gdy dep. Etienne bronił stanowiska rządu, prezydent ministrów Clémenceau zwrócił się doń ze słowami:

— Doskonale! Wytlumacz-że to pan jednak deputowanemu Constans!

Constans tak ta apostrofa rozdrażniła, że z wyciągniętymi pięściami rzucił się przeciwko prezydentowi ministrów i towarzysze tylko z trudem zdołali go pohamować.

Poczem Clémenceau wywodził, że Francja musiała zająć Casablankę i Udżde, jakoteż obsadzić porty, by zapewnić Europejczykom bezpieczeństwo, a zarazem uniknąć interwencji, groźnej dla pokoju. (Poruszenie, oklaski).

Nie zgodzimy się — oświadczył p. Clémenceau — na politykę odwrotu tak samo, jak nie myślimy o polityce zdobywczej. Chcemy tylko przywrócić spokój w Casablance, poczem miasto niezwłocznie oddamy prawowitym władzom.

Jak wiadomo, dyskusja zakończyła się przyjęciem porządku dziennego z wyrazami zaufania do rządu i jego polityki.

*

W angielskiej Izbie gmin na posiedzeniu d. 24 b. m. przedłożył prezydent Zarządu szkół publicznych Mc Kenna projekt nowej ustawy szkolnej. Ma ona charakter nierównie bardziej stanowczy, aniżeli bil wniesiony przed dwoma laty przez Birrell'a i orzeka, że na przyszłość jedynie szkoły elementarne zawiadowane i nadzorowane przez gminy, będą publiczne.

Szkoły prywatne nie mają na przyszłość otrzymywać zasiłków z danin gmin, natomiast subwencjonowane będą oficjalnie niż dotąd z funduszy państwa, o ile wykaza się należytych postępami. W okręgach gdzie istnieją tylko prywatne szkoły elementarne, mają one przejść pod zarząd gmin i otrzymać charakter szkół publicznych. Dla wyznaniowej nauki religii po za szkołą mają być poczynione znaczne ułatwienia.

Przeciwko projektowi temu gwałtownie wystąpił Balfour.

Zdaje się, że wniesiony bil wywoła wogóle bardzo burzliwą dyskusję.

*

W parlamencie szwedzkim interpelował ministra spraw zagranicznych był prezes gabinetu, deputowany Staal w dwóch sprawach, a mianowicie: a) czy rząd sądzi, że Szwecja zmuszona jest do trzymania się zawsze ścisłej neutralności i skutkiem czego unikać zmuszona wszelkich układów, które tej neutralności zagrażają. b) Czy rząd może odpowiedzieć na pytanie w sprawie obwarowania wyspy Aland?

Minister gmin odpowiedział, że Szwecja w ostatnim czasie była zmuszona prowadzić taką politykę, która jej neutralność miała na oku. Atoli Szwecja nigdy do tego nie dopuści, aby pozwalała sobie inne państwa gwarantować swoją neutralność. Na tę drogę Szwecja nie wstąpi, lecz bronić będzie dalej swojej niezawisłości. W razie zatargu, gdyby wojna toczyła się na terytorium, bezpośrednio graniczącym ze Szwecją,

może zdarzyć się, że neutralność Szwecji nie zostanie uszanowaną.

Co do obwarowania wyspy Aland, powiedział minister, że rokowania toczące się w sprawie morza Bałtyckiego mogą doprowadzić tylko do tego, iż Szwecja osiągnie największą pewność swojego stanu posiadania. Obowiązek mileczenia podczas układów nie pozwala ministrowi wyrazić się jaśniej, to tylko może stwierdzić, że rząd zajmuje się sprawą sumiennie.

Dep. Staal wyraził ministrowi podziękowanie za te wywody, a zwłaszcza za zapewnienie, że układ w sprawie morza Bałtyckiego nie oznacza niebezpieczeństwa dla Szwecji, ani narażania się na wojnę.

Wiceprezydent parlamentu Pehrso w oświadczył, że naród szwedzki miłuje pokój, ale czuwa zazdrośnie nad swoją niezależnością — i na tem rozprawy w tym przedmiocie ukończono.

KRONIKA.

Lwów, 26 lutego.

— **Kalendarz.**

Czwartek (27 lutego):

Aleksandra B. — Wiarosława. — Awksentya.

Wschód słońca o godzinie 6:18 rano, zachód słońca o godzinie 4:58 po południu.

— **Mylne pouczenie wyborców.** Z urzędowego źródła otrzymujemy następującą informację:

W nr. 54 *Słowa Polskiego* z 25 b. m. w artykule p. t. „Pouczenie dla wyborców” znajduje się twierdzenie, że § 40 ord. wyb. do Sejmu postanawiający, iż „każdy wyborca ma wymienić tyle nazwisk, ilu posłów ma być wybranych”, Namiestnictwo tłumaczy obecnie w ten sposób, jakoby wyborca musiał wymienić tyle nazwisk, ilu ma być posłów wybranych t. j. we Lwowie sześciu, a głos oddany na mniejszą liczbę kandydatów, miał być nieważny.

Informacja ta jest wręcz z prawdą niezgodna, gdyż podobnej wskazówki co do interpretacji powyższego postanowienia § 40 ord. wyb. sejm. Namiestnictwo wcale nie wydało i wydać nie mogło, albowiem w myśl powołanej ustawy nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wyborca może głosować także na mniejszą ilość posłów, niż ich ma być ogółem wybranych w danym okręgu wyborczym i danem głosowaniu; t. j. we Lwowie głosować może także na mniej, niż na sześciu posłów, a każdy głos oddany choćby tylko na jednego posła, jest bezwarunkowo ważny.

— **Fachowe egzaminy urzędników władz morskich.** *Dziennik Ustaw państw.* ogłasza rozporządzenie, mocą którego wprowadzone być mają zawodowe egzaminy koncepcyjnych urzędników władz morskich.

Wobec rozrostu polityki żeglownej zwiększyły się także wymagania, z którymi odnosi się publiczność do władz morskich, w następstwie czego Ministerstwo handlu zarządziło, by administracyjni urzędnicy władz morskich, jak to dzieje się także w innych działach administracji, składali egzamin zawodowy.

Od złożenia tego egzaminu z pomyślnym wynikiem zależeć będzie w przyszłości uzyskanie posady koncepcyisty, lub wyższej w koncepcyjnej służbie władz morskich. Egzaminanci mają wykazać, że posiadają dokładną znajomość ustawodawczych i administracyjnych podstaw Zarządu morskiego, jakoteż szeregu przedmiotów handlowo i transportowo-politycznych.

— **Z Uniwersytetu.** P. Leopold Aleksander Niemkiewicz, rodem z Tarnowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z Politechniki.** P. Jan Ćmiekiewicz, rodem z Krakowa, złożył na wydziale inżynierii Politechniki niemieckiej w Bernie morawskim drugi egzamin państwowy.

— **Ks. dr. Jan Cierniewski** wygłosi w najbliższy piątek, 28 b. m., o godzinie 8 wieczorem w Kole literacko-artystycznym odczyt p. t. „O ostatnim momencie twórczości literackiej Żeromskiego”.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Wczorajszy wieczorek zmienił się w bal w prawdziwie słowa znaczeniu. W 40 przeszło par tańczono z niebywałym animuszem do białego rana. przyrzekając sobie przybyć do „Koła” w ostatni wtorek na zabawę kostiumowo maskową.

— **Z lwowskiego Tow. prawniczego.** W piątek, dnia 28 b. m., odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Teatralna 13, sąd krajowy cywilny I. piętro, drzwi nr. 14) o godzinie 6 minut 30 wieczorem wykład radcy wyższego sądu krajowego Garfeina: „O projekcie ustawy o odjęciu własnowolności (Entmündigung)”.

— **Z Kasyna miejskiego.** We wtorek, 3 marca b. r., na zakończenie karnawału „wie-

czór z tańcami. Początek o godzinie 7. Lista otwarta do soboty, 29 b. m.

— **Z Kasyna urzędniczego.** W sobotę, 29 b. m., o godzinie 8 wieczorem: „wieczorek starokawalerski“. — Lista otwarta do piątku wieczorem.

— **Konkurs.** Zarząd główny „Macierzy szkolnej Księstwa Cieszyńskiego“ rozpiął konkurs na posadę drugiej nauczycielki prywatnej ochronki w Michałkowicach koło Ostrawy Polskiej. Roczne pobory służbowe w pierwszych latach wynoszą: 720 koron tytułem płacy, 72 koron tytułem 10 proc. dodatku i mieszkanie w naturze. Termin wnoszenia podań do 10 marca b. r., należy zaś adresować je do Zarządu głównego „Macierzy szkolnej“ w Cieszynie („Dom Narodowy“).

— **Z kolei.** Z powodu zawiei śnieżnych w dniu 25 b. m. ruch na szlaku kolei lokalnej Borki Wielkie-Grzymałów wstrzymano pociągami nr. 5052 i 5053, jednak pociągiem nr. 5054 przywrócono ruch normalny.

Dnia 25 b. m. przywrócono ruch ogólny na kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż pociągami nr. 5353. Od dnia 25 b. m. przyjmowane będą znowu przesyłki zwyczajne, których przyjmowanie wstrzymano dnia 10 lutego na kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 marca b. r. zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów w miejscowości Trzemeszna, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Myślenicach, przy równoczesnym włączeniu do tej składnicy miejscowości Poręby i Zasani, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Emigracja do Kanady.** Przesilenie finansowe i gospodarcze, które od kilku miesięcy dolega Stanom Zjednoczonym, nie pozostało bez wpływu także na Kanadę. Skutkiem tego ze strony kanadyjskiego rządu wydano rozporządzenia ku ograniczeniu emigracji. Na przyszłość, aż do dalszego odwołania, wolno wylądować w Kanadzie tylko takim wychodźcom, którzy przybywają wprost z ojczyzny, lub miejsca urodzenia, t. zn. nie po dłuższej w nich nieobecności. Wychodźcom z Austro-Węgier jednak nie będzie to pociągane za przeszkodę, iż w braku bezpośredniego połączenia portów austro-węgierskich z Kanadą, muszą obierać drogę na Antwerp, Cherbourg, Liverpool, byle tylko nie zatrzymywali się niepotrzebnie po drodze do Kanady. Wymaganiem jest nadto, by emigrant przy wylądowaniu w czasie do kwietnia b. r. wykazał się, że posiada co najmniej 250, po tym zaś czasie 125 koron gotówki. Wyjści z pod tego przepisu są jedynie emigranci, którzy jadą do krewnych i u nich mają znaleźć pomieszczenie.

Podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, także w Kanadzie uwalniają robotników liczne fabryki, znaleźć tam więc robotę bardzo trudno. Wobec takich stosunków należy na razie odradzać emigracji do Kanady.

△ **Znaczną kradzież.** Z Sambora nadeszła wczoraj do tutejszej policji w drodze telegraficznej wiadomość, że w nocy z poniedziałku na wtorek włamali się złodzieje do dworu w Byliczach i skradli tam cztery futra, oraz znaczną ilość garderoby damskiej i męskiej. Szkoda wynosi przeszło 2000 koron.

△ **Nieostrożna jazda.** Wóznica Szyja Katz jadąc wczoraj szybko ulicą Krakowską, najechał na 75-letniego Mendla Laptera i silnie go potłukł. Nieostrożnego wóznica pociągnęła policja do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Szymona Mandla przy ul. Słonecznej l. 20 dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł znaczną ilość bielizny.

Trzy kradzieże sezonowe notują wczorajsze raporty policyjne: kradzież futra p. S. Thalerowi, czapki z krymskich baranków p. Arnoldowi Brückermanowi i futrzanej czapki p. Janowi Hausmanowi.

✦ **Zmarli w ostatnich dniach:** we Lwowie, Alfred Fabian, ukończony słuchacz praw, w 24 r. życia;

w Samborze, Alonzy Cisowski, emer. inspektor niestałych dochodów m. Lwowa, w 78 r. życia;

w Stanisławowie, Marceli Machnowski, rewident kolei państwowych, w 58 r. życia; — Apolonia Jurkiewiczowa, wdowa po oficjale pocztowym, w 58 r. życia; — Wiktoria l v. Niemcewiczowa 2 v. Słuzarowa, żona emer. oficjała ewidencyjnego obr. kraj., w 67 r. życia.

— **Banda międzynarodowych włamywaczy.** W Tarnowie aresztowano onegdaj niejakiego Józefa Rusinowskiego, który miał być pomocnym Edmundowi Śnieguckiemu *falsze* Wasińskiemu we włamaniu się do tamtejszego kantoru Maschlara.

— **Epidemia tyfusu** szerzy się od kilku dni w zaskarżający sposób w Budapeszcie. — Kilkanaście osób już zmarło.

— **Rewizja w konsystorzu.** Policja rosyjska dokonała onegdaj rewizji w kancelarii konsystorza katolickiego w Lublinie, poczem aresztowała urzędnika konsystorza p. Czarneckiego i pewnego interesanta. Wieczorem wypuszczono ich na wolność.

Kronika prowincjonalna.

§ Burmistrzem m. Grybowa wybrany został tamtejszy mieszczanin p. Karol Czaplinski.

§ Defraudacya. Z Trembowli donoszą do tutejszych dzienników, że zbiegł z tamtąd sądowy pomocnik kancelaryjny J. Klarer, dopuściwszy się sprzeniewierzenia kwoty 20.000 kor. Za zbiegłym rozpisano listy gończe.

Kronika zagraniczna.

* Ubezpieczenie króla Carlosa. Do *Local Anzeigera* donoszą z Paryża, że Towarzystwo askuracyjne wypłaciło królowej wdowie portugalskiej, Amelii, 1.100.000 franków, na które król Carlos był zabezpieczony.

* Fabryka pieniędzy w więzieniu. W Redensburgu (Szlazwig-Holsztyn) wykryto w tamtejszym więzieniu fabrykę fałszywych monet, prowadzoną przez jednego skazanego za fałszerstwo więźnia przy pomocy dozorczy. Policja długi czas nie mogła wykryć, skąd rozechodzą się fałszyki, lecz gdy wszystkie ślady prowadziły do więzienia, rozpoczęła śledztwo. To nie wydało zrazu rezultatów, dopiero jeden z komisarzy, internowany w więzieniu jako pseudo-skazaniec, odkrył cel, w której dokonywano fabrykacji.

* Piętnastoletnia podróż listu. Pewien majątek, George Davey, mieszkający obecnie w Yarmouth, odebrał niedawno list od swej matki, wysłany z tego samego miasta Y., dnia 2 stycznia 1893 roku. Davey był w tym czasie majątkiem na okręcie „Polka“ i płynął do St. Nazaire, we Francji. Do tego miasta list ów był adresowany. Gdy list nadszedł, D. był już wyjechał do Australii na innym okręcie i tak pismo owe wędrowało z jednego miejsca do drugiego. Wreszcie majątek ten porzucił swój zawód i osiadł w rodzinnym mieście, gdzie też list doszedł jego rąk. Był to ostatni list od jego matki, która w tym czasie umarła. — Winszowała ona synowi Nowego Roku 1893.

Notatki literacko-artystyczne.

Prof. dr. Jan Bołoz-Antoniewicz, o którego odczytach, wygłoszonych niedawno w Wiedniu, a poświęconych twórczości Grottgiera, pisaliśmy obszernie, przyrzekł Towarzystwu pań miłośniczek św. Wincentego a Paulo we Lwowie prelekcję o nieznanym dotychczas cyklu rysunków genialnego malarza, który udało się prof. Antoniewiczowi złożyć w całość z porzucanych szkiców i rysunków. Pomysł te Grottgiera, w ciągu roku 1864 powstałe, przeobrażone pod wpływem wypadków życiowych, utworzyły z czasem słynny cykl „Lituanów“.

Odczyt, ilustrowany szeregiem świetnych obrazów, zainteresuje niechybnie szerokie koła wielbicieli Grottgiera. Odbędzie się on 4 marca b. r. w sali Instytutu chemicznego (ul. Długosza l. 6), o godzinie 6 po południu. Bilety w cenie 5 koron sprzedają księgarnie pp. Gu-brynowicza i Schmidta i Altenberga.

Z muzyki. (Koncert Eugeniusza Ysaya w sali Filharmonii).

Zadanie krytyki wobec Ysaya jest dosyć uciążliwe. Mistrz istotnie wielki, technik *par excellence* pierwszorzędnym, artysta o kulturze wysokiej etc. Wszystkie superlatywy w tym wypadku wydają się zbyt nikłe, by odmalować osobistość tak okazałą. Należałoby raczej zająć się głębiej duchową stroną gry jego, zaznaczyć pewne różnice w pojmowaniu poszczególnych twórców i ich kompozycji. Ale i tu broń złożę się musi. Ysaye bowiem jest bez przesady wszechstronny. Ta wysoka właśnie kultura pozwala mu wnikać w intencje twórców i z równą łatwością oświetlać wszystkie ich rysy charakterystyczne. Co więcej, artysta nie zacierą wówczas swej indywidualności, a swoje ją zawsze na miejscu widocznym ulokować potrafi. W tem głównie tkwi wyższość Ysaya nad falangą wirtuozów współczesnych. Jakżeż blado wyglądają przy nim tacy Kubelikowie i inni podobni, jak mizerne i bezduszne całe szeregi innych przedramiennych akrobatów. Program Ysaya zawierał tym razem Beethovena Sonatę *G-dur*, Mozarta Koncert *G-dur*, Brucha *G-moll*, parafrazy Wilhelmiego, drobnotki własne, Wieniawskiego, Zarzyckiego i i. — Na fortepianie towarzyszył artyście brat jego prof. Teofil Ysaye, pianista wyśmienity i mistrz w doskonałym akompaniatorskim.

D. Sbaranowski.

Katalog aukcyjny bogatego zbioru monet polskich wydała firma antykarska Adolfa Hessa we Frankfurcie. Katalog obejmuje 2206 dokładnych opisów wystawionych na sprzedaż monet polskich, złotych, srebrnych i miedzianych. Do spisu tego dodane tablice z reprodukcjami najcenniejszych okazów ułatwiają ory-

tację w nagromadzonym tu materyale. Zbiór ten był niegdyś własnością polską. Należał do p. O. Kubickiego w Warszawie, sprzedaż zaś jego nastąpi w drodze publicznej licytacji we Frankfurcie d. 30 marca b. r.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz pierwszy „Świat bez mężczyzny“ (die Welt ohne Männer), krótkowidła w 3 aktach Aleks. Engla i Jul. Horsta; przekład M. Sachorowskiego.

We czwartek po raz szósty „Złoto Renu“. Ryszarda Wagnera; gościnny występ Aleks. Bandrowskiego.

W piątek po raz drugi „Świat bez mężczyzny“ (die Welt ohne Männer), krótkowidła w 3 aktach Al. Engla i Jul. Horsta; przekład M. Sachorowskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Kopciuszek“, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 8 odsłonach Grimma i Gönnera; przerobił A. Walewski.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzynasty „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa, z panią Miłowską.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu po raz jedenasty „Sen nocy letniej“, komedia w 5 aktach Szekspira, muzyka Mendelssohna.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz siódmy „Złoto Renu“, Ryszarda Wagnera. Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego.

W poniedziałek, drugie przedstawienie cyklu utworów Ibsena: „Nora“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

W sprawie jubileuszu Słowackiego.

Na zebraniu odbytem w ostatnich dniach u p. Ignacego Balińskiego, wiceprezesa warszawskiej Kasy literackiej, wypowiedziano pragnienie sprowadzenia zwłok wielkiego poety do Warszawy, ale ta opinia nie była bynajmniej jedyną, jakiej broniono; jedni pragnęli pochowania prochów poety w Krakowie; inni, choć przychylali się do projektu warszawskiego, radzili unikać wszelkich sejsyj z projektem lwowskim i krakowskim sprowadzenia szczątków Słowackiego na Wawel; inni wreszcie, nie mogąc wyrobić sobie w tej sprawie sądu, domagali się argumentów.

Z rozmów dowiedzieliśmy się — pisze warszawskie *Słowo* — iż sprawa sprowadzenia szczątków poety do Krakowa bardzo jest już posunęta; Lwów i Kraków tego żądają; komitety tamtejsze działają; rokowania z rządem francuskim są w pełnym biegu; a młodzież uniwersytecka, wśród której przebywa do tysiąca „Królewaków“, gorąco tę myśl popiera. Rząd francuski nie będzie, oczywiście, stawiał temu żadnych przeszkód, o ile krewni Słowackiego przeciwko poruszeniu jego zwłok nie zaprotestują.

W obec ujawnionego braku jednności w tej sprawie zgodzono się przysłać komitetowi nie dawać żadnej dyrektywy i zostawić mu wolną do działania rękę. Zadania przyszłego komitetu sformułowano w następujących punktach:

1. Sprowadzenie zwłok Słowackiego z Paryża do kraju.

2. Porozumienie się z komitetami lwowskim i krakowskim i określenie stanowiska komitetu warszawskiego.

3. Projekt uroczystości jubileuszowych w Warszawie i w całym kraju.

Komiteta warszawski ma rzecz całą opracować możliwie wyczerpująco i ewentualnie przedstawić projekt swój na ogólnym zebraniu literatów, artystów, dziennikarzy i osób, pragnących przyczynić się do uświetnienia obchodów.

Komiteta na razie składać się ma z 40 członków, ale ci mogą kooptować innych, bez ograniczenia liczby. Oto nazwiska tych 40, jak je podaje prasa warszawska:

Baliński Ignacy, Berent Wacław, Bogusławski Władysław, Broniewski Kazimierz, Bukowiński Władysław, Chrzanowski Ignacy, Czempiński Jan, Daniłowski Gustaw, Dąbrowski Ignacy, Debiński Zdzisław, Diekstein Samuel, ks. Gnatowski Jan, Górski Artur, Grabowski Ignacy, Jabłonowski Władysław, Jankowski Czesław, Jaroszyński Tadeusz, Kotarbiński Józef, Kozłowski Stanisław, Kraushar Aleksander, Krasinski hr. Adam, Krzyżoszewski Stefan, Krzyżanowski Konrad, Lemański Jan, Lorentowicz Jan, Łaganowski Karol, Łubiński Roger, Matuszewski Ignacy, Méyet Leopold, Nowaczynski Adolf, Opieński Henryk, Oppman Artur (Or-Ot), Pilecki Antoni, Przesmycki Zenon, Rabski Władysław, Sienkiewicz Henryk, Świeciecki Julian, Adolf, Weryho Władysław, Wolff Józef, Wyżkowski Stanisław, Żelomski Stefan.

Z tragedji życia Poety.

(*Lenau und die Familie Löwenthal, Briefe und Gespräche, Gedichte und Entwürfe, mit Bewilligung des Freiherrn Arthur von Löwenthal. Ausgabe, Einleitung und Anmerkungen vom Prof. Dr. Eduard Castle. Leipzig 1906.*)

Mikołaj Niembsch von Strehlenau, znany w literaturze pod pseudonimem Lenau, urodził się w r. 1802 w Csatad na Węgrzech pod Temeszwarem, z rodziców narodowości niemieckiej.

Poeta ten, niezwykle obdarzony talentem, nie doczekał się w literaturze naszej, o ile wiemy, gruntowniejszej oceny, chociaż w pełni zasługiwał na to, nie tylko jako jeden z najwybitniejszych poetów ubiegłego stulecia, lecz choćby dlatego, że dla naszego narodu żywił serdeczne i tkliwe uczucia, którym dał wyraz w tak zwanych „Polenlieder“, oraz w poemacie p. t. „Zwei Polen“ i „Abchied von Galizien“.

Nie od rzeczy więc będzie, sądzimy, zwrócić uwagę czytelników naszych na dzieło prof. dr. Castle, odtwarzające na podstawie dokumentów i nieznanych dotychczas źródeł, jak listów własnych Lenau, jak dziennika jego ubóstwianej Zofii Löwenthal, całe życie tragiczne znakomitego poety.

W latach młodzieńczych Lenau przesiedlał się kolejno z Pesztu do Tokaju, z Wiednia do Presburga, stosownie do potrzeb swojej rodziny, która była niezamożną. Studiował prawo i filozofię, medycynę a nawet agronomię, żadnej jednak nauce nie poświęcając się wyłącznie. Wreszcie przyłączył się w Stuttgardzie do grona pisarzy, tworzących t. zw. „szkołę szwabską“ (*schwäbische Dichterschule*) i w temże mieście znalazł pismo *Morgenblatt*, które drukowało jego utwory, oraz nakładcę, nazwiskiem Cotta, który zobowiązał się je wydawać. Lecz zaledwie tomik tych poezyj wyszedł, Lenau zerwał się ze Stuttgartu do Ameryki Północnej, gdzie nabył kawał ziemi. Lecz wnet puścił się konno na zwiedzenie części zachodniej Stanów Zjednoczonych. Na każdym jednak kroku doznawał tam rozczarowań i zawodów. W Europie trawiony nieokreśloną tęsknotą, mniemał, że w Nowym Świecie znajdzie sporo orzeźwiających wrażeń. Zawiodł się jednak i poniósłszy straty materyalne, a ogołocony ze złudzeń powrócił do Stuttgartu, gdzie go pociągały dawniej zawiązane, serdeczne związki przyjaźni, mianowicie z poetą i mistykiem Justynem Kernerem.

Wkrótce jednak widzimy go w Wiedniu, gdzie go poprzedziła już sława, rozpowszechniająca się z wolna w całych Niemczech. Lenau miał wówczas 31 lat, świeżo był wydał tomik poezji u Cotta i pracował nad „Faustem“ — wkraczał w okres dojrzałej twórczości. Jeden z najbliższych jego znajomych, poeta lekarz Frankl, kreślił jego wizerunek z tych czasów w następujących słowach: (*Zur Biographie Nikolaus Lenau's*. Wien 1885) Lenau był małego wzrostu, przysadkowaty; chód miał powolny, prawie ociężały, trzymał głowę pochyloną naprzód, jak gdyby czego szukał po ziemi. Wszystkie jego rysy nosiły znamię szlachetności. Czoło blade, szerokie i wysokie, otoczone było ciemnymi, niezbyt bujnymi, u skroni przylegającymi włosami. W chwilach wzruszenia, można było widzieć nabrzmiewającą na czole żyłę, biegnącą z góry na dół. Oczy jego wielkie, ciemne, pod wpływem uniesienia błyszczały ponurym ogniem, lecz wnet ukojone, łagodnie zatrzymywały się na tym, z którym mówił o poważnych kwestiach, odnoszących się do sztuki i życia. Usta, szeroko rozcięte, raczej zmysłowe niż szlachetne, ocenione były wąsem; brodę golił gładko. Nos prosty, spadający nieco na brodę, miał piękną linię. Ubiierał się po prostu, lecz porządnie. Lenau nie odczuwał potrzeby mówienia, jak to często bywa u ludzi inteligentnych, umiających nadawać swym myślom formę artystyczną. Lecz gdy go pociągnął przedmiot, który go podniecał, mógł mówić długo, a nieraz wyrażał wielkie myśli. Mówił wówczas powolnie, głosem jasnym, malował niezwykle obrazy, nadając im kształt oryginalny i ostry. Lubił przybierać pozy, gdy wygłaszał jakąś ideę, a w przerwach mowy kłęby dymu tytoniowego wychodziły mu z ust. Słowom jego towarzyszył wówczas szczególny ruch brwi, które to się podnosiły, to ściągaly; oczy były w nieustannym ruchu, jakby ta mimiką poeta chciał podkreślić ważność tego, co wygłaszał. Mówił czysto po niemiecku, bez akcentu węgierskiego, czy austriackiego.

Wizerunek ten, kreślony ręką zyczliwą a zarazem ręką poety, staje się jeszcze piękniejszym w opisie kobiet, które znał Lenau w Stuttgarcie. Oto Emma Niendorf w dziełku p. t. „Lenau in Schwaben“ pisze: „Serce mi biło, jak gdyby w oczekiwaniu radosnych niespodzianek w wigilię Bożego Narodzenia, gdy weszłam do salonu, w którym miał się ukazać Lenau. Gospodyni domu podprowadziła mnie do niego; nieśmiało

podniosłam oczy na tę piękną głowę, na tę twarz wyrazistą. Mówi dalej o „szlachetnem czole niemal królewskim“, pooranem brózdami myśli i namiętności, o oczach, „których spojrzenie w głębi duszy odczuła“, a wreszcie o słodyczy i potędze zarazem, które się przejawiały w całej jego postaci.

Świat literacki otaczał go nie mniejszym uznaniem. Justyn Kerner i Karol Mayer zasięgali jego rady i poddawali jego ocenie swoje utwory. Tylko jeden Uhland, pisarz najcenniejszy tej szkoły, umysł jasny i zrównoważony, trzymał się nieco na uboczu; uznając talent Lenaua był zrażony jego fantastycznymi manierami i kapryśnym usposobieniem.

W Stuttgarcie świat literacki schodził się zwykle w domu pp. Hartmann-Reinbeck. Radea Hartmann był osobistością wybitną w tem mieście; łączyl dystynkcyę dworskich manier z dobroduszością przysłowiową mieszkanców Szwabii. Do późnej starości zachowywał jasność umysłu i łagodną uprzejmość usposobienia. Cieszył się powszechnym szacunkiem. Odwiedzali go Goethe, Jean Paul, Schelling, Tieck. Najstarsza z jego czterech córek Emilia poślubiła Jerzego v. Reinbeck, wdowca starszego od siebie blisko o lat trzydzieści. Reinbeck pochodził z Berlina, był najprzód nauczycielem języków niemieckiego i angielskiego w szkole wyższej i korpusie paziów w Petersburgu, a powróciwszy z Rosyi, otrzymał nominacyę na profesora gimnazjum w Stuttgarcie. Wspólnie z Haugiem kierował redakcyą *Morgenblattu*. Reinbeck na pierwszy rzut oka uderzał sztywnością zachowania się i nieskazitelną poprawnością swego ubrania, co go czyniło niemal śmiesznym. Miał wielkie ambicje literackie; wydawał całe tomy dramatów, powieści, opisów podróży, których nie czytano zbyt wiele nawet wówczas, a weale nie czytają dzisiaj. Żona jego, w której odbijała się prostota ojcowska, była od niego istotą nierównie wyższą, chociaż nie pisała nic, prócz listów. „Wszyscy oni — pisał Lenau do swego szwagra Schurza — mieszkają razem, w jednym domu, który dla siebie zbudowali i nie można wyobrazić sobie nie bardziej przyjemnego i ścisłego, jak to życie wspólne“.

Emilia Reinbeck była najrozsądniejszą z tych kobiet, które skupiały się w około poety, o którym wiedziały, że go dręczą niepokojące chimeryczne i rzeczywiste troski. Była też najbardziej wykształconą, a miała wybitny talent malarski; towarzyszyła poecie w jego przechadzkach, podziwiała z nim razem jedne i te same krajobrazy, które potem każde z nich odtwarzało na swój sposób: on piórem, ona pędzlem. Emilia nie miała dzieci, a była o lat ośm starsza od Lenaua, dla którego odczuwała serdeczną przyjaźń, uczucie, jak sama przyznaje, niemal macierzyńskie. „Ty wiesz — pisała do Emmy Niendorf — że to się stało potrzebą mego biednego serca — otaczać naszego przyjaciela taką miłością i pieczołowitością, jakiegoś mieć mogła dla własnego dziecka, gdyby nieba nie były odmówiły mi tego szczęścia“. — A w innym miejscu: „Bóg sam wie, że jego zdrowie fizyczne i moralne tak mi leży na sercu, że gotowa jestem poświęcić życie własne, aby mu je zapewnić“. (*Lenau in Schwaben*). I mówiła prawdę, jak to się w dalszym ciągu pokazuje. Ona to bowiem z narażeniem swego zdrowia a nawet życia, pielegnować będzie chorego poeę w swym domu, aż do chwili, w której jej starania okażą się daremne.

W czasie częstych swych a dłuższych lub krótszych pobytów w Wiedniu, Lenau uczęszczał pilnie do pewnej kawiarni, w której zbierał się świat artystyczny i literacki. Tam to — jak twierdzi Frankl — ustalały się lub były obalane reputacje artystyczne i literackie; tam debiutanci przedstawiali się oczom mistrzów; rękopisy otrzymywały pasport do drukarni. Mówiono o poezji, malarstwie i muzyce, narzekano na cenzurę, z cicha rozprawiano nawet o polityce. Dwa pokoje były tam zarezerwowane dla stałych gości. Do grona pisarzy z zawodu przyłączali się dyletanci, nieraz wiele panowie lub urzędnicy, którzy po pracy biurowej szukali wytchnienia na Helikonie. W tej to kawiarni poznał się prawdopodobnie Lenau i zawarł przyjaźń z Maksem Loewenthalem, który go przedstawił żonie swojej, pięknej Zofii, zwaną dla swej urody „Nieodpartą“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa na odbytem wczoraj posiedzeniu uchwaliła uprosić prezydium Izby, aby interweniowało u władz w sprawie ścisłego wykonywania przez Zarząd poczt przepisów, dotyczących się podtrzymania ruchu pocztowego w czasach zawiści śnieżnych, domagając się dalej zaprowadzenia połączenia telefonicznego Stanisławowa ze Lwowem i wdrożyło kroki u Ministerstwa kolei żelaznych w sprawie zapowie-

dzianego zniesienia refakcyi kolejowej dla mlewa.

Uchwalono następnie 300 koron subwencyi dla kursu stolarskiego, urządzonego we Lwowie przez Wydział krajowy, a p. Wczelaka wybrano delegatem Izby dla tego kursu. Bursie rękodzielniczej Tow. im. Dekiarta udzielono 500 koron subwencyi.

W końcu uchwalono wydać odpowiednie opinie odnośnie do kilku spraw przemysłowych.

Stan Banku austro-węgierskiego z d. 23 lutego 1908 przedstawiał się następująco: Banknoty w obiegu 1.711,513.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 42.276.000); rezerwa kruszcowa 1.478,005.000 (więcej o 5,426.000); portfel wekslowy 442,134.000 (mniej o 12,981.000); lombard papierów 81,953.000 (mniej o 3,381.000).

OSTATNIA POCZTA.

— P. Minister spraw zagranicznych, br. Aehrenthal złożył wczoraj czarnogórskiemu następcy tronu Danile wizytę i odbył z nim konferencyę, która trwała trzy kwadranse.

— Przy wyborach z kuryi gmin wiejskich w Czechach w dniach 20 i 25 b. m. wybrano ogółem 39 czech. agrar., 1 z kat. czech. part. lud., 2 Młodoczechów, 13 niem. agr. (w tem P. Ministra Peschkę), 2 z niem. part. post., 2 z niem. part. lud., 2 Wszechniemców, 5 niem. radyk., 1 samoistn. nar. radyk. niem., 1 wolnom. narod. niem. agrar., 1 chrześc. społ.

Dnia 28 b. m. odbędzie się jeszcze 4 ponowne wybory, oraz 4, lub 5 wyborów ścisłych.

W Senilu wybrany został Młodoczech dr. Kramarz 1.379 głosami przeciw nar. soc. dr. Lisemu, który otrzymał 1.079 głosów.

— Król Edward angielski w przyszły poniedziałek udaje się do Biarritz, a po drodze zatrzyma się w Paryżu 1 do 2 dni.

— Deputowany sycylijski Aguglia — jak z Rzymu donoszą — poczynił kroki, ażeby ze strony deputowanych wystosowano petycyę do króla o ułaskawienie Nasiego. Dotychczas podpisało petycyę 99 deputowanych.

— Z Brukseli donoszą: Konflikt pomiędzy królem a ministrami w sprawie Kongo, toczy się ciągle o domę koronną nazwaną obecnie „Fundacyą Leopolda“. Gdy król pierwotnie zgadzał się na dotowanie tej fundacyi sumą 120 milj., z ustaleniem przez rząd określeniem jej zadań i z poddaniem fundacyi pod kontrolę parlamentu, to obecnie żądania jego znacznie urosły. Wedle obiegającej wersyi król żąda obecnie 250 milionów i oddania mu tej sumy do swobodnej dyspozycyi. Gdy ministrowie oświadczyli monarsze, iż dla tych żądań nie są w stanie wywalczyć uznania, król gniewnie zerwał konferencyę i wybrał się na kilkudniową wycieczkę autobusem, z której powrócił dopiero dnia 24 b. m. Ministrowie wobec tego sporządzili memoriał, w którym oświadczają, że jeśli król nie poprzestanie na pierwotnych warunkach, oni ustąpią z urzędu, a przestregają króla, że w takim razie przesilenie rządowe łatwo może zmienić się w dynastyczne.

W kołach politycznych przypuszczają, że król ustąpi.

— *Bułgarska Agencya telegraficzna* zaprzecza pogłoskom dziennikarskim o ruchach mobilizacyjnych armii bułgarskiej i o powołaniu żyjących w Rosyi rezerwistów bułgarskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 26 lutego. Delegacya austriacka zebrała się dziś o godz. 12 w południe. Na początku posiedzenia del. Axmann wystosował interpelacyę do P. Ministra wojny z zapytaniem, kiedy wreszcie pułk dragonów saskich, który już od jesieni r. 1894, a więc przeszło 13 lat stoi załogą w Galicyi, będzie tżamądz przeniesiony do Wiednia, względnie do Dolnej Austrii.

Następnie Delegacya przeszła do dyskusyi nad kredytem okupacyjnym.

Kraków, 26 lutego. (Tel. pryw.) Dzienniki donoszą, że Jan Horowitz, urzędnik fabryk kafi w Dębniakach, należącej do ojca jego Jakóba Horowitza, po sfałszowaniu weksli na większe kwoty i zebraniu gotówki, uciekł przez Bremę do Ameryki. Szkody dotąd nieustalono. Jedne informacye podają ją

na kilkanaście tysięcy, inne na kilkadziesiąt tysięcy kor.

Kraków, 26 lutego. (Tel. pryw.) Przedtut. trybunałem przysięgłych odbywa się dziś rozprawa o kradzież obrazów Wojciecha Kosaka przeciw Janowi Sali, służącemu i Wład. Schneidrowi, uczniowi prywatnemu. Sala skradł 14 kawałków panoramy „Berezyna“, oraz kilkanaście szkiców i sprzedał je po bajecznie niskich cenach różnym tutejszym specjalnym handlarzom. Jako świadek zeznał Wojciech Kosak. Wszystkie skradzione przedmioty właścicielowi zwrócono. Wyrok zapadnie w południe.

Wiedeń, 26 lutego. Wiener Ztg. ogłasza: P. Minister oświaty zamianował praktykanta Biblioteki uniwersyteckiej w Krakowie, dr. Maryana Goyskiego, amanuensem.

Wiedeń, 26 lutego. P. Minister sprawiedliwości zamianował notaryuszami kandydatów notaryalnych: Waleryana Krawczyńskiego w Krzeszowicach, dla Mszany Dolnej, a Zygmunta Grechowicza w Nisku, dla Wojnicza.

Wiedeń, 26 lutego. (Tel. pryw.) U P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego i jego małżonki odbyło się wczoraj wieczorem przyjęcie na cześć członków komisji budżetowej i komisji do sprawy kontyngentu podatku zarobkowego. Na zaproszenie przybyli posłowie wszystkich bez wyjątku stronnictw parlamentarnych, byli więc zarówno socyalni demokraci Reaner i Diamand, jak i ludowiec Łuszczkiewicz, oraz wiceprezes klubu ruskiego Mikołaj Wassilko.

Oprócz członków wywymienionych komisji, którzy zjawili się prawie w komplecie, przybyli: dyrektor kancelaryi gabinetowej Najj. Pana Schiessl, dyrektor Cesarskich dóbr rodzinnych bar. Chertek, P. Prezydent Ministrów bar. Beck, niemal wszyscy PP. Ministrowie, generalicya, dygnitarze państwowi, liczni urzędnicy ministeryalni i t. d.

Z Polaków byli: P. Minister Abrahamowicz, członkowie Izby panów Jędrzejowicz i hr. Wodziecki, posłowie Kozłowski, Diamand, Łuszczkiewicz, Staniszewski, Zarański, Niezabitowski, dalej prezes Rady powiatowej lwowskiej Leopold Baczewski, szefowie sekcji Jorkasch-Koch i Kniaziolucki, radea ministeryaln Gafekki, radcy sekcyi dr. Adam Bieńkowski i Łoziński, radea Rządu Ankiewicz i w. i. Państwo Korytowsy podejmowali gości ze staropolską gościnnością. Zabawa była ożywiona i serdeczna.

Budapeszt, 26 lutego. Sejm węgierski prowadzi dziś dalszą dyskusyę nad reformą regulaminu.

Berlin, 26 lutego. Nordd. Allg. Ztg. donosi, że za zatwierdzeniem cesarza konferencya międzynarodowego Związku do ochrony dzieł sztuki i literatury zbierze się dnia 14 października w Berlinie.

Rzym, 26 lutego. W Palermo kilkuset młodych ludzi urządziło wczoraj wieczorem demonstracyę z powodu sąsiedzenia Nasiego, do wypadku jednak nie przyszło. Noc minęła spokojnie. W wielu innych miejscowościach Sycylii również odbyły się manifestacye. W Trapani Rada miejska uchwaliła rezolucyę z protestem przeciw wyrokowi. Przed ratuszem zgromadził się wielki tłum ludności, który później rozszedł się spokojnie.

Paryż, 26 lutego. Minister spraw zagranicznych Pichon wystosował list do ambasadora Bompard. W liście tym wyraża uznanie działalności jego na stanowisku ambasadora w Petersburgu i oświadcza, że w chwili, gdy misya jego petersburska się kończy, poczuwa się do obowiązku podziękowania mu imieniem rządu za usługi oddane Republice na tym urzędzie.

Belgrad, 26 lutego. (Z urzędowego źródła serbskiego). Doniesienie jednego z pism berlińskich o rozpowszechnionem po wszystkich częściach Serbii rozbójnictwie, które zagraża wszędzie bezpieczeństwu publicznemu, jest zupełnie nieprawdziwe, a podana w niem liczba morderców rozbójniczych, którzy ścigają władze, jest zmyślona. Przeciwnie, nie tylko obecnie, ale już od dość dawna w całej Serbii panuje zupełne bezpieczeństwo.

Lizbona, 26 lutego. Rada ministrów uchwaliła unieważnić dekrety, wydane przez Francę w sprawie rozwiązania Izby i reformy organizacyi Izby panów. Izba będzie zwołana, aby król mógł złożyć przysięgę. Następnie zbierze się Rada stanu i zajmie się sprawą rozwiązania Izby. Wybory odbędą się dopiero około 5 kwietnia. Nowa Izba otrzyma prawo konstytuancy, jeżeli uznana będzie konieczność zmiany konstytucyi.

Kolej sandzacka.

Londyn, 26 lutego. Izba lordów. W odpowiedzi na zapytanie w kwestyi Macedonii podsekretarz stanu Fitz-Maurice oświadczył, że Anglia, jako naród handlowy, spogląda na projekt kolei bałkańskiej nie tylko bez obawy, lecz nawet z życzliwą neutralnością. Im więcej kolei wybuduje się na Bałkanach, tem lepiej dla krajów tamtejszych i wogóle

dla wszystkich. Mowca podnosi, że w myśl traktatu berlińskiego Austro-Węgrom przysługuje prawo obsadzenia sandzaku nowibazarskiego, że jednak tego prawa dotychczas nie wykonały jedynie z powodów polityki wewnętrznej, a dalej, że Austro-Węgry w myśl traktatu berlińskiego mają prawo w sandzaku tym budować drogi i utrzymywać załogi. Fitz-Maurice stwierdza, że między Austro-Węgrami a innemi państwami, które podpisały traktat berliński, nie istnieją różnice zdań z powodu projektu kolei bałkańskiej, oraz powiada: Rząd angielski zajmuje w sprawie reform macedońskich stanowisko obserwacyjne, jednakże sekretarz stanu Grey w niezbyt dalekim czasie uczyni takie propozycye, jakich według zapatrywania Anglii sytuacja wymaga.

Londyn, 26 lutego. W Izbie gmin p. Hurdy (liberał) zgłosił wniosek o uproszenie rządu, aby z naciskiem starał się o wykonywanie kontroli w Macedonii przez władze, odpowiedzialne wobec mocarstw.

P. Gooch (liberał) powiada, że austro-węgierski projekt kolejowy, który jest natury czysto strategicznej, zmienia całą sytuacyę europejską. Jedyną pociechą jest to, że projekt kolejowy rossyjski jest pod względem strategicznym bezużyteczny. Wielka Brytania powinna wejść w styczność z Niemcami co do kolei bagdadzkiej, to jest jedyna droga, mogąca usunąć przeciwieństwo Niemiec w Macedonii.

Sekretarz stanu Ed. Grey przedstawia usiłowania rządu angielskiego co do reform i powiada: Czyż mamy iść tak daleko, abysmy oświadczyli, że gotowimy doprowadzić do katastrofy, jeżeli nie przeforsujemy swego zapatrywania? Nie sądzę, żeby osobniona akcyja Anglii mogła skutecznie przyczynić się do rozwiązania kwestyi macedońskiej. Rządę wprowadziłaby ona Anglię w trudne położenie, którego końca nikt nie mógłby przepowiedzieć.

Londyn, 26 lutego. W Izbie gmin sekretarz stanu Grey oświadczył w dalszym ciągu, że Anglia zachowuje życzliwą neutralność w sprawie projektów kolei na Bałkanach, chociaż nie są bezpodstawne obawy ze względu na chwilę, w której jedno z mocarstw koncertu europejskiego wystąpiło z projektem kolejowym, iż stanie się to kosztem reform macedońskich. Jednakowoż mowca uważa obawy co do Austro-Węgier za nieuzasadnione.

Londyn, 26 lutego. Na bankiecie Izby hadlowej ambasador niemiecki Wolf-Metternich wygłosił mowę, w której oświadczył, że projekt austro-węgierskiej kolei w Sandzaku spotyka się z sympatją w Niemczech, protestował jednakże przeciw temu, by państwo niemieckie wywierało jakiś nacisk na Austro-Węgry, aby do tego projektu przystąpiły.

Położenie w Królestwie Polskiem 1 w Rosyji.

Warszawa, 26 lutego. (Tel. pryw.) Policya skonfiskowała broszurę p. t. „Sprawa Dobrodzieckiej“.

Warszawa, 26 lutego. (Tel. pryw.) Naczelnikiem ochrony wojskowej i czasowym gen.-gubernatorem miasta Warszawy i gub. warszawskiej, na miejsce gen. lejtnanta Olchowskiego, został gen.-major Otochów.

Łódź, 26 lutego. (Tel. pryw.) Redaktor tygodnika *Jedność* p. Sutorowski, skazano za artykuł p. t. „Krok wstecz“ na 1000 rubli lub 3 miesiące więzienia.

Łódź, 26 lutego. (Tel. pryw.) Zamknięto fabrykę Karola Steinerta. Straci pracę 320 robotników.

Kielec, 26 lutego. Na pociąg kolejowy zrzucono trzy bomby, których wybuch zranił kilka osób. Napastnicy zrabowali z wozu pocztowego 20.000 rubli i uciekli.

Petersburg, 26 lutego. (Tel. pryw.) W *Słowie* ks. biskup wileński Ropp zamieszcza list, w którym zaprzecza wiadomości, podawanej przez pisma, jakoby w pow. wolkowskim przy wizytacji spotkał się z protestem ze strony ludu, gdy zaczął mówić po polsku i jakoby podejmował się w ciągu 20 lat nawrócić Rosyję na katolicyzm. W całej działalności swej nigdy nie objawiał lekceważenia języków innych, przeciwnie dążył do traktowania języka białoruskiego zupełnie bezstronnie, skutkiem czego ściągają na siebie niezadowolenie różnych grup nacjonalistycznych. Jest przekonany, że w szerszych sferach społeczeństwa rossyjskiego tkwi dążenie do zbliżenia się religijnego do Kościoła katolickiego, dlatego też koniecznem jest, aby Kościół stał się niezależnym od władzy świeckiej i nie był kępowany nacjonalizmem.

Petersburg, 26 lutego. (Pet. Ag. tel.) Na podstawie uchwały Rady ministrów gen.-gubernator fiński i jego towarzysze ukazem carskim będą powołani do senatu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krocowski.

NADESLANE.

Instytut Zanderowski, czytaj dzisiejsze ogłoszenie na stronie 12.

Lekarz chorób wewnętrznych
Dr. Witold Ziemiński
b. asystent Uniwersytetu przy klinice lekarskiej, kierownik pracowni chem. bakt. szpitala powszechnego ordynuje od g. 3-5 ul. Bielowskiego 6. Telefon 132.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy:
4% Obligacje funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.
Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien.
Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Do najęcia
ul. Asnyka Nr. 7,
Parter
od 1 maja 1908
5 lub 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.
Elektryczne urządzenie.
Oglądać można od godz. 11 rano do 1 po południu.

II. piętro
zaraz
5 lub 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.
Elektryczne urządzenie.
1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Blizsza wiadomość na I. piętrze Nr. drzwi 5 od godziny 4-6 po poł. lub w Redakcji „Gazety Lwowskiej“ od godz. 12-4.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne
FRANCUSKIE:
Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Je sais tout, Fantasia.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomości, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski
biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Francuzka, otwierając szkołę, przyjmuje dzieci w godzinach porannych.
Zgłoszenia: Laurencya Demec, ul. Kołchanowskiego Nr. 32 B.

Ogromna nędza.
Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 26 lutego 1908.
Hotel Bristol.
P. J. Strisower z Jarosławia.
Hotel Stadtmüllera.
P. S. Pawlusiewicz z Łęgu.

CENNIK iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.		
Lwów, dnia 26 lutego		
I. Akcje za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568	576
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	90	100
Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w a. w srebrze (400 kor.)	572	578
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	400
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w a. wyl. z 10 pr. 4 1/2 pr. los w 50 l.	110 50	111 20
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	99 20	99 90
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	94 70	95 40
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	100 30	101
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	94 80	95 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	97 50	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. los w 41 1/2 lat	97 50	—
4 pr. los w 56 lat	94 60	95 30
III. Obligacje za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w a.	98 10	98 80
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " " 4 1/2 pr. (3 em.)	100	100 70
" " " 4 pr. (4 em.)	94 80	95 50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94 80	95 50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	96 70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92 30	93
" " " 4 konwen.	94 30	95
IV. Losy.		
M. Krakowa po 20 (40 kor.)	98	106
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 32	11 40
20 frankówka	19 06	19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	253
luty-sierpień papierowych	251	253
100 marek niemieckich	117 40	118 10
Kurs giełdy wiedeńskiej.		
Dnia 24 lutego 1908.		
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97 90	98 10
styczeń-lipiec	97 90	98 10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99 85	100 05
kwiecień-październik	99 85	100 05

Koronowa waluta.		płaca	żąday
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.		—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.		150-75	154-75
" " " 1860 po 100 zł. 4 pr.		214 50	218-50
" " " 1864 po 100 zł.		262 —	268 —
" " " 1864 po 50 zł.		262 —	266 —
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.		291-35	293-25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).			
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116-75	116-85	
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97-80	98 —	
C. Obligacje kolejowe.			
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97-20	98-20	
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115-20	116-20	
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyje)	469-25	471-25	
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	121 —	122 —	
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje)	97-15	98-15	
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	97-05	98-05	
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).			
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105-85	112-40	120-40
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97-30	98-30	
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97-50	98-50	
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97-75	98-75	
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97-75	98-75	
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	97-75	98-75	
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	97-75	98-75	
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	97-75	98-75	
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	97-95	98-95	
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	97-75	98-75	
Kol. bukowiskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97 —	98 —	
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	97 —	98 —	
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96-55	97-85	
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113-75	—	
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).			
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—	
" " w wal. kor. 4 pr.	94-40	94-60	
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	149 —	153 —	
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.) 50 zł. (100 kor.)	121 —	125 —	
" " " " " " " " " " " "	191 —	195 —	

Koronowa waluta.	praca	zadają
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	95-25	96-25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94-95	95-90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103-50	104-50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96—	97—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101-10	102-10
Gał. poż. kr. z roku 1895 4 pr. . .	98-25	97-25
Gał. obl. prop. z roku 1889 4 pr. . .	97-75	98-75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94-50	95-50
Renta włoska za 100 lirów (96 ko- ron) 4 pr.	—	—
Poż. sarb. prem. za 100 frank. 2 pr.	106-75	108-75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	185-20	185-20
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Anstr. zakł. br. ziem. los w 50 l. 4 pr.	96—	96-30
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273-50	279-50
" " " " 1889 3 pr.	269-50	275-50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101-85	102-85
" " " " 4 pr.	96—	97—
Gał. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110—	111—
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99-50	100-50
" " " " 60 l. 4 pr.	94-75	95-75
Gał. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94—	95—
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97-50	98-50
" " " " 4 pr. stare	96-35	97-35
" Bank kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna	160-10	161-10
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisyi 42 lat 4 1/2 pr.	100—	100-40
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	94-75	95-75
Austr.-węg. banku 50 lat 4 pr. . . .	98-89	99-89
" " " " 56 lat w. k. 4 pr.	98-50	99-50
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 zł. 4 pr.	113-50	114-50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113-75	114-75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89—	90—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96-45	97-45
Gał. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gał. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	101-75	102-75
" " " " 1890 " 4 pr.	99-75	—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. . .	22-20	24-20
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	453—	463—
Clary 40 zł. m. k.	153—	159—
Pożyczka miasta Inzbruku 20 zł. . .	111—	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	104-50	110-50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . .	65—	69—

DZIENNIK URBEDOWY.

Licytacje

L. cz. E. 2000/7 (5) (1592 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Aby Schapira odbędzie się dnia 13 marca 1908 o godz. 10 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja połowy realności lw. 157 ks. gr. gm. Uście biskupie, Oleksy Stelmacha syna Iwana włatnej.
Nieruchomość ta wystaw

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 3 lutego 1908.

L. cz. E. 3/8 (5) (1618)

Dnia 8 kwietnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Radłowie licytacja realności lwh. 82 ks. gr. gminy kat. Wola przemyskowska objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1581 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1054 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radłów, dnia 13 lutego 1908.

E. Nr. 299 Adj. (1642 1—3)

Pferdelization.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepots in Drohowyże wird am 10 März l. J. um 10 Uhr Vormittags in Mikołajów am Pferdemarkte der Wallach Vucina, englisch Halbblut, Braun, 10 jährig, 160 ctm. hoch, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

K. k. Staatshengstendepot.
Drohowyże, am 24 Februar 1908.

(1647 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 2 marca 1908 od 10 do 12 godz.: towary korzenne, wina, wódki, obuwie, maszyny introligatorskie i drukarskie.

Wtorek 3 marca 1908 od 10 do 12 godz.: pianino, dywany, obrazy i kosztowności
Środa 4 marca 1908 od 10 do 12 godz.: sukna, towary galanteryjne, kasa, książki różne i ubrania.

Czwartek 5 marca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i kasa.

Piątek 6 marca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i maszyna do szycia.

Sobota 7 marca 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 24 lutego 1908.

L. cz. E. 637/6 (44) (1639 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 marca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja realności wiejskiej objętej whl. 17 ks. gr. gm. Kupałyce obejmującej dom mieszkalny słomianą strzechą kryty i budynki gospodarcze, tudzież około 4 morgi gruntu ornego bez przynależności.

Nieruchomość powyższą oceniono na 6422 kor. 91 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4281 kor. 94 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. II. sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. E. 1119/7 (6) (1635)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobitego w Krakowie zastąpionego przez adwokata dra Grossa odbędzie się dnia 20 marca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Dębicy licytacja gruntów rolnych z budynkami lwh. 451 Brzeźnica wraz z przynależnościami, składającymi się z 6 koni, 5 sztuk bydła i narzędzi rolniczych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest ocenioną na 26412 kor., przynależności zaś na 1344 kor.

Najniższa cena wynosi 17.608 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, 13 lutego 1908.

L. cz. E. 1825/7 (6) (1638)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Thaua, syna Jakóba, odbędzie się dnia 26 marca 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja następujących nieruchomości:

1. Realności lwh. 423 gm. Zielona, skład której między innymi wchodził par. grunt. 686, na której zbudowany jest tartak i młyn, zaś prgr. 685/2, 686, 687, 694 i 695/3 stanowią podwórze owego tartaku.

Tartak ów stanowi budynek drewniany na fundamentach kamiennych, pędzony siłą wodną, z całkowitem urządzeniem, cyrkularką, kofami rozpędowymi, trybowymi i transmisyami.

Na prbud. 98 stoi chata z drzewa, tuż obok obora, stajnia, komora i suszarnia, na prbud. 99 zbudowana jest piwnica z kamienia, a nad nią budynek drewniany.

Na prgr. 687 stoi budynek drewniany, a służy za stolarnię.

Na prgr. 689 zbudowana jest drewniana kuźnia i licha chata.

Na prgr. 4852 stoi chata z drzewa w dobrym stanie oraz stajnia.

Na prbud. 583 stoi dom z drzewa deskami kryty, na prgr. 4659 zbudowana jest chata wraz z stajnią z drzewa deskami kryte.

W skład tej realności wchodzi nadto prbud. 98, 99 i prgr. 688, 689, 692, 693, 4954, 4669/2, 4670, 4671, 4659, 4661, 4852, 4853, 4854, 4692, 4693, 4689, 4651, 4652, 1006/2, 1008, 4708, 583, 786, prbud. 348, prgr. 4875, 4876 łącznego obszaru 55 m. 284 sążni², stanowiące częścią pola orne, łąki i pastwiska porośnięte wybrakowanymi drzewami.

Grunta te leżą w różnych częściach. Wartość szacunkowa 43.632 kor. 50 hal. Najniższa oferta 29.088 kor. 50 hal.

2. Realność obj. lwh. 446 gm. Zielona składająca się z prgr. 678 do 682 łącznego obszaru 964 sążni², stanowiących pola orne. Wartość szacunkowa 300 kor.

Najniższa oferta 200 kor.

3. Realność obj. lwh. 482 tejsze gminy składająca się z prgr. 481/2, 482/1 i 4699 łącznego obszaru 2 m. 829 sążni² stanowiące role.

Wartość szacunkowa 800 kor.

Najniższa oferta 534 kor.

4. Realność obj. lwh. 831 tejsze gminy składająca się z prgr. 3172/2 obszaru 1 m. 1317 sążni² w niwie „Prytula“ stanowiąca łąkę.

Wartość szacunkowa 700 kor.

Najniższa oferta 467 kor.

5. Realność lwh. 1074 tejsze gminy objęta, składająca się z prgr. 822/2, 828/1, 828/2, 823 i 828/5 łącznego obszaru 667 sążni² stanowiące pola orne.

Wartość szacunkowa 150 kor.

Najniższa oferta 100 kor.

6. Realność lwh. 931 tejsze gminy objęta, składająca się z prgr. 721, obszaru 41 sążni² stanowiącej nieużytek.

Wartość szacunkowa 2 korony.

Najniższa oferta 1 kor. 34 hal.

7. Realność lwh. 923 tejsze gminy objęta, składająca się z prgr. 1633/1, obszaru 1 m. 172 sążni² stanowiącej łąkę w niwie „Suche“.

Wartość szacunkowa 800 kor.

Najniższa oferta 534 kor.

8. Realność lwh. 985 tejsze gminy, składająca się z prgr. 4672, 4674, 4675, 4690 i 4691, łącznego obszaru 23 m. 493 sążni² stanowiących pastwisko i zrab lasu w niwie „Czortka“.

Wartość szacunkowa 4.800 kor.

Najniższa oferta 3.200 kor.

9. Realność lwh. 1027 tejsze gminy, składająca się z prgr. 249, 259 i 260, łącznego obszaru 901 sążni² stanowiących rolę w niwie „Lacki“.

Wartość szacunkowa 400 kor.

Najniższa oferta 267 kor.

10. Niewydzielona 1/12 części realności lwh. 152 tejsze gminy, składającej się z prgr. 4784, obszaru 1544 sążni² stanowiącej las, a obecnie zrab.

Wartość szacunkowa tej 1/12 części 15 koron.

Najniższa oferta 10 koron.

11. Niewydzielona połowa realności lwh. 118 tejsze gminy, składającej się z par. bud. 506 i par. gr. 1715/2, 1715/3, 1717/1, 1717/2 i 3527/1, łącznego obszaru 1 m. 946 sążni². Na prbud. stoi chata z drzewa w lichym stanie, dalsze parcele stanowią ogród i pastwisko.

Wartość szacunkowa tej połowy 405 kor.

Najniższa oferta 270 kor.

12. Niewydzielona 1/4 części realności lwh. 91 tejsze gminy, składającej się z prgr. 4720, obszaru 17 m. 732 sążni² stanowiącej pastwisko na górze „Czortka“.

Wartość szacunkowa tej 1/4 cz. 875 kor.

Najniższa oferta 584 kor.

13. Niewydzielona 2/36 części realności lwh. 150 tejsze gminy, składającej się z par. gr. 4783, obszaru 27 m. 1218 sążni² stanowiącej łąkę na górze „Czortka“.

Wartość szacunkowa tych 2/36 części wynosi 156 kor.

Najniższa oferta 104 kor.

14. Niewydzielona połowa realności lwh. 493 tejsze gminy, składającej się z par. bud. 57, obszaru 66 sążni² i z prgr. 554 do 560, łącznego obszaru 1 m. 680 sążni² stanowiących łąkę pod górą „Makowica“.

Wartość szacunkowa tej połowy wynosi 305 koron.

Najniższa oferta 103 kor.

15. Niewydzielone 6/32 cz. lwh. 486 tejsze gminy, składającej się z prgr. 762/2, 763/1 i 764, łącznego obszaru 873 sążni² stanowiących rolę.

Wartość szacunkowa tych 6/32 części wynosi 60 kor.

Najniższa oferta 40 kor.

16. Niewydzielone 6/64 części realności lwh. 487 tejsze gminy, składającej się z par. gr. 568 do 575, łącznego obszaru 4 m. 464 sążni² stanowiących łąkę. Na prgr. 573 stoi chata z drzewa.

Wartość szacunkowa tych 6/64 części wynosi 154 kor. 64 hal.

Najniższa oferta 103 kor.

17. Niewydzielone 6/32 części realności lwh. 889 tejsze gminy, składającej się z par. bud. 78, obszaru 102 sążni², na której zbudowane są: chata i stajnia z drzewa, dranicami kryte i z prgr. 806 do 809, łącznego obszaru 1 m. 484 sążni² stanowiącej ogród.

Wartość szacunkowa tych 6/32 części wynosi 750 kor.

Najniższa oferta 500 kor.

18. Niewydzielone 29/32 części realności lwh. 861 tejsze gminy, składającej się z prgr. 4653 do 4658, obszaru 14 m. 116 sążni² stanowiących łąkę i pole orne. Na prgr. 4657 zbudowane są: chata, stajnia i komora z drzewa, deskami kryte, w dobrym stanie.

Wartość szacunkowa tych 29/32 części wynosi 11.835 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 7.890 kor. 30 hal.

19. Niewydzielona 1/4 części realności lwh. 867 tejsze gminy, składającej się z par. gr. 974 i 975, łącznego obszaru 4 m. 189 sążni² stanowiących łąkę i pastwisko pod górą „Czortka“.

Wartość szacunkowa tej 1/4 części wynosi 400 kor.

Najniższa oferta 267 kor.

20. Niewydzielona połowa realności lwh. 869 tejsze gminy, składającej się z prgr. 976/2, obszaru 102 sążni² stanowiącej ogród.

Wartość szacunkowa tej połowy wynosi 15 koron.

Najniższa oferta 10 koron.

21. Niewydzielona połowa realności lwh. 933 tejsze gminy, składającej się z prgr. 1662, 1663, 1664, obszaru łącznego 1 m. 1205 sążni² stanowiących pastwisko w niwie „Suche“.

Wartość szacunkowa tej połowy wynosi 700 koron.

Najniższa oferta 467 kor.

22. Niewydzielona 1/12 części realności lwh. 940 tejsze gminy, składającej się z prgr. 4785, obszaru 3 m. 1581 sążni² stanowiącej las już wycięty.

Wartość szacunkowa tej 1/12 cz. 50 kor.

Najniższa oferta 34 kor.

Warunki licytacyjne zatwierdza się. — Dalsze koszty egzekucyjne Chaima Thaua ustala się na 6 kor. 47 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 11 lutego 1908.

Konkurs.

L. 24421/II (1641 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Wiszence z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służbę.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20 lutego 1908.

L. 234 (1602 3—3)

Zwierzchność gminna Jaryczów nowy rozpisyje konkurs, celem obsadzenia posady lekarza miejskiego pod następującymi warunkami:

1) płaca roczna 1600 kor. w ratach miesięcznych płatnych z dołu, lub 1000 kor. i pomieszkanie.

2) obowiązki lekarza i alegaty podania określa ustawa z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr.

3) należy przedłożyć dowód dwuletniej praktyki.

4) termin wnoszenia podań upływa z dniem 15 marca 1908.

Jaryczów nowy, dnia 22 lutego 1908.

L. Prez. 4393/8 (1567 2—2)

Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 45 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę rewidentów rachunkowych, ewentualnie oficyantów, asystentów i praktykantów rachunkowych przy Departamencie rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 10 marca 1908 upływa.

Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 20 lutego 1908.

L. Prez. 4393/8 (1566 2—2)

Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 45 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę radcy rachunkowego przy Departamencie rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 10 marca 1908 upływa.

Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 20 lutego 1908.

L. Prez. 4174 (1568 2—2)

Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 45 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę wiceprezydenta sądu krajowego we Lwowie z dniem 15 marca 1908 upływa.

Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 20 lutego 1908.

L. 293 (1643 1—3)

K o n k u r s .

Wydział powiatowy w Rawie rozpisuje ponownie konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Niemirowie z płacą roczną 1200 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor.

Okręg sanitarny tworzy 11 gmin z ludnością 13.019 dusz.

Ubiegający się o powyższą posadę oprócz dowodu dostatecznej zdatości fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego.
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Miedzy kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Podania wnoszą należy na ręce Wydziału powiatowego w Rawie do dnia 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Nadmienia się przy tem, że w miasteczku Niemirowie jest nowo otwarty zakład kąpielowy (siarczano-solny-alkaliczny).

Jako lekarz zakładowy pobierałby lekarz okręgowy osobną pensję stosownie do umowy z właścicielem zakładu JW. Karolem Krusensternem.

Z Wydziału powiatowego.

Rawa, dnia 24 stycznia 1908.

C. k. generalna Dyrekcja zarządu tytoniu we Wiedniu.

Nr. 453 ex 1908 V. (1646 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. generalna Dyrekcja zarządu tytoniu przyjmuje do służby przy galicyjskich fabrykach i urzędach wykupna tytoniu sześciu praktykantów, których w pierwszej linii zamierza przydzielić do fabryk tytoniu w Winnikach, Jagielnicy, Monasterzyskach i Zabłotowie, a dalej do urzędu wykupna tytoniu w Borszczowie.

Ubiegający się o te posady muszą władać obydwoma językami krajowymi i językiem niemieckim, dalej ukończyć średnią szkołę (wyższe gimnazjum lub wyższą szkołę realną) i złożyć w tejże szkole egzamin dojrzałości.

Praktykanci przyjęci na podstawie tego ogłoszenia otrzymają po wstąpieniu do służby, jeżeli ukończyli wyższą szkołę techniczną lub wyższą szkołę rolniczą adyutent rocznych 1200 kor. w innych wypadkach adyutent rocznych 800 kor., które po upływie 3 letniej służby podwyższone zostaną pod ustawowymi warunkami na 1200 kor.

W odpowiednio osteplowanych próbach należy wykazać austriackie obywatelstwo, wiek i stan wolny, a także stosunek do służby wojskowej, dalej odbyte studia, złożone egzamina i znajomość języków, następnie moralne zachowanie się i na podstawie świadectwa zdrowia, wystawionego przez rządowego lekarza, fizyczną zdatość do służby przy fabryce i wykupnie tytoniu, wreszcie zajęcie przed wstąpieniem do służby rządowej, w razie, jeżeli studia ukończono na dłuższy czas przedtem.

Dalej należy dołączyć do prosby sądowo i materialnie legalizowany rewers sustentacyjny, który ma być zaopatrzonej poświadczeniem kompetentnej władzy politycznej o zdolności wystawiciela do dotrzymywania przyjętych zobowiązań.

Ubiegający się o posady mają podać, czy i w jakim stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa pozostają z urzędnikami c. k. Zarządu tytoniu.

Kompetenci z wyższymi studiami przy równych zresztą warunkach otrzymają pierwszeństwo przed innymi.

Prośby należy wnosić do c. k. generalnej Dyrekcji Zarządu tytoniu (Generaldirektion der Tabak-Regie) we Wiedniu a to w razie, jeżeli kompetent pozostaje już w służbie rządowej w przepisanej drodze służbowej.

C. k. generalna Dyrekcja Zarządu tytoniu.

Wiedeń, dnia 6 stycznia 1908.

Kempf m. p.

L. 650/08 (1601)

K o n k u r s .

W ślad polecenia c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 17 lutego 1908 L. 9670 rozpisuje podpisany c. k. Zarząd salinarny konkurs na obsadzenie opróżnionej w etacie służby przy c. k. Zarządach salinarnych w Galicji i na Bukowinie posady „dozorey chorych“.

Z posadą tą jest połączona:

1) płaca III. klasy t. j. rocznych 900 kor. z prawem posunięcia się po 3 względnie 6 latach do wyższych stopni t. j. 1000 i 1100 kor.;

2) systemizowany dodatek czynnej służby;

3) ewentualny dodatek starszeństwa wedle § 5 ces. rozp. z 19 sierpnia 1899 dz. u. p. Nr. 159 w kwocie 100 względnie 200 kor. rocznie;

4) ekwiwalent za ubiór służbowy rocznych 50 kor.;

5) systemizowany deputat soli;

6) upoważnienie do zakupu dla własnego domowego użytku za pół ceny zakładowej ze składów salinarnych węgla kopalnego rocznie do wysokości 67 q;

7) bezpłatna opieka lekarska i medykamenty wedle obowiązującego statutu;

8) służbowe pomieszkание bezpłatnie jeżeli jest do dyspozycji i jeżeli przełożony c. k. Zarząd uzna za potrzebne, by dotyczący służy mieszkał w pobliżu pewnego zakładu manipulacyjnego.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść w drodze swego przełożonego Urzędu najdalej do 20 marca 1908 własnoręcznie pisane podania wykazując dokumentami legalnymi wiek, stan zdrowia, że zadość uczynili obowiązki stawienia się do wojska, względnie służbie prezenyjnej, że władają językiem polskim i niemieckim, w słowie i piśmie, znajomość rachunków, wreszcie znajomość pielęgnowania chorych w publicznych szpitalach.

Kompetenci wojskowi z oddziału sanitarnego posiadający certyfikaty i wymienione warunki uzdolnienia mają pierwszeństwo.

Od kompetentów ze służby prywatnej wymagana będzie w razie uwzględnienia podania służba na próbę przez 1 rok.

Gdyby z tej służby próbnej przełożony c. k. Zarząd nie był zadowolony, nastąpi po roku względnie wczesniej uwolnienia tegoż ze służby salinarniej bez wszelkiego dalszego zobowiązania.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 20 lutego 1908.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 17/8 (2) (1624)

О г о л о ш е н я .

В Імени Їго Величества Цісаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 9 часописи „Свобода“ з дня 13 лютого 1908 під написом: 1) „Довго попливе ще кров?“ в уступі від: „Дня 6 сего“ до „кінця“ і 2) „Дума на смерть Марка Каганця“ містити в собі знамена провини з § 300, 302 і 305 з. к. і протого усунув з ч. к. Прокуратора державного конфіскації сей часопис на дні 12 лютого.

В наслідок того рішення зборонене єсть даліше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 19 лютого 1908.

Ч. Пр. 18/8 (2) (1625)

В Імени Їго Величества Цісаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 7 часописи „Земля і Воля“ з дня 13 лютого 1908 під написом: „Під панованем ясного графа“ містити в собі знамена провини з §§ 300 і 302 з. к. і протого усунув з ч. к. Прокуратора державного конфіскації сей часопис на дні 12 лютого.

В наслідок того рішення зборонене єсть даліше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 19 лютого 1908.

Zl. 43 (1529)

Das f. f. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 Februar 1908, Pr. IX. 15/8, die Weiterverbreitung der Nr. 10393 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 13 Februar 1908 wegen der Stelle von „Ma rispetto“ bis „di provocazione“ des Artikels: „Il discorso del sn. Pittori“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 44 (1569)

Das f. f. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Februar 1908, Pr. 36/8, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Mlade Proudny“ vom 15 Februar 1908 wegen der Stellen von „Dustojnici zachazi“ bis „vyrovhati uctu“ des Artikels: „...zivot vojensky, zivot vesely“; von „Prusky militaristicky duch“ bis „siroke verejnosti“ und von „O muzstvo“ bis „vedeti niceho“ des Artikels: „Dustejnieke platy“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gejejes vom 17 Dezember 1862, R. G. B. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 19 Februar 1908, Pr. 6/8, die Weiterverbreitung

der Nummer 2 der Zeitschrift: „Der Volksanwalt“ vom Februar 1908 wegen der Stellen von „Aus diesen attemmäßigen Anführungen“ bis „zu begründen“ und von „Aus diesen attemmäßigen Anführungen“ bis „nachgewiesen“ des Artikels: „An den Herrn f. f. Kreisgerichtspräsidenten Hugo Weiß in Budweis normaler Vizepräsident beim f. f. Kreisgerichte in Brünn“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 88/8 (1) (1575 3—3)

E d y k t .

Przeciw Ascherowi Rubinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniosła do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Salomona Hirschfelda pozew o 7900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencję na dzień 18 lutego 1908.

Celem strzeżenia praw Aschera Rubina ustanawia się p. adwokata dr. Reinera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Aschera Rubina w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 15 lutego 1908.

L. cz. Cm. 1/8 (1) (1588 3—3)

E d y k t .

Przeciw Antoniemu Procykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Piotra Stadnika pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 4 marca 1908 o godzinie 9 przed południem biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Antoniego Procyka ustanawia się pana adwokata dra Hermana Koflera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Antoniego Procyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 1 lutego 1908.

L. cz. C. 9/8 (1) (1598 3—3)

E d y k t .

Przeciw Franciszkowi Frączkowi z Piotrowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Jana Brusika z Piotrowic pozew o 228 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 marca 1908 o godzinie 8 i pół rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Piotra Krawczyka, wójta w Piotrowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 29 stycznia 1908.

L. cz. C. I. 26/8 (1676)

E d y k t .

Przeciw Oleskie Kiseleczukowi, Dmytrowi Romaniukowi Michała i Józefowi Czaplinskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Nykołę Semczyca pozew o 620 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 24 lutego 1908.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się pana dra Königsberga w Jabłonowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jabłonów, dnia 23 stycznia 1908.

L. cz. C. II. 64/8 (1632)

E d y k t .

Przeciw Franciszkowi Maziarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Franciszka Korzeniowskiego pozew o ojcostwo i alimenty.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 9 marca 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Michnika w Jasle adwokata kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jasło, dnia 21 lutego 1908.

L. cz. C. V. 4/8 (1) (1692)

E d y k t .

Przeciw Janowi i Antoninie Grzebykom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Wojciecha Leniarta pozew o 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 17 lutego 1908 o godzinie 9 rano Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Antoniny Grzebyków ustanawia się pana adwokata dra Jasińskiego w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana i Antoninę Grzebyków w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 23 stycznia 1908.

L. cz. C. 36/8 (1) (1681)

E d y k t .

Przeciw niewiadomemu Janowi Węglarzowi (synowi) Nr. 6 w Szczawnicy wyżej, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenu przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Szczawnicy wyżej pozew o zapłatę 475 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 26 lutego 1908 godz. 10 rano sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jana Węglarza (syna) Nr. 6 ustanawia się pana adwokata dra Przybyłę w Krościenu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościńko, dnia 22 lutego 1908.

L. cz. Cw. 4391/7 (4) (1631)

E d y k t .

Przeciw Leopoldowi Reiterowi przedtem w Przemyśle, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Chiela Schapirę w Drohobyczu pozew o wydanie nakazu zapłaty sum wekslowych 600 kor., 3000 kor., 2600 kor. i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Leopolda Reitera kuratorem dr. Fr. Smutny adwokat w Przemyśle zastępować go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Przemyśl, dnia 27 stycznia 1908.

L. cz. Cw. 728/7 (3) (1486)

E d y k t .

Przeciw Matiasowi Eichhornowi w Korczynie sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Jasle przeciw Matiasowi Eichhornowi o 800 kor. zpn. ma być doreczoną uchwałą o dnia 31 stycznia 1908 L. cz. Cw. 728/7 (3), którą pozwolono zajęcia wierzytelności przysługujących dłużnikowi do osób trzech.

Ponieważ niewiadomo gdzie Matias Eichhorn przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Henryka Rosenbuscha w Jasle.

Tenże kurator zastępować będzie wymienionego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jasło, dnia 31 stycznia 1908.

L. cz. Cm. 3/7 (3) (1519)

E d y k t .

P. Teofil z Kańskich Terleckiej ze Zborowa w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zborowie przeciw Teofilowi z Kańskich Terleckiej o zapłacenie kwoty 400 koron zpn. ma być doreczony nakaz zapłaty z dnia 21 grudnia 1907 l. cz. Cm. 3/7 (2), którym nakazano p. Teofilowi z Kańskich Terleckiej, aby resztującą sumę pożyczki w kwocie 400 koron wraz zpn. Towarzystwa zaliczkowemu w Złoczowie do dnia 14 pod rygorem egzekucji zapłaciła.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Teofila z Kańskich Terlecka przebywa, przeto ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. dr. Eugeniusza Wacyka adwokata w Zborowie.

Tenże kurator zastępować będzie Teofilę z Kańskich Terlecką w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 22 stycznia 1908.

XXV. LOSOWANIE

4% obligacyj pożyczki hipotecznej król. stoł. miasta Lwowa
dnia 1 lutego 1908.

Ser. A. po 10.000 koron:

Nr. 18, 495.

Ser. B. po 5.000 koron:

Nr. 347, 788, 857, 883.

Ser. C. po 1.000 koron:

Nr. 370, 454, 671, 876, 1394, 1635, 1645, 1870, 2434, 2578, 2773, 2825, 2905, 3194, 3209, 3401, 3488, 3602, 3638, 3646, 3855, 3965.

Ser. D. po 200 koron:

Nr. 131, 238, 420, 538, 599, 707, 1069, 1129, 1297, 1457, 1464, 1693, 1839, 2487, 2717, 2731, 2883, 3500, 3890, 3905.

Płatne dnia 1 maja 1908.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Ser. B. Nr.	823
" C. "	296
" " "	670
" " "	1617
" " "	1983
" " "	2090
" " "	2496
" " "	2596
" " "	2931
" " "	3058
" D. "	222
" " "	400
" " "	556
" " "	584
" " "	578
" " "	1623
" " "	2276
" " "	2315

L. cz. C. II. 42/8 (1) (1636)

Przeciw nieobecnemu Jakóbowi Marszał przedtem w Przewrotnem wniósł Łukasz Marszał z Przewrotnego skargę o dopełnienie umowy zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 3 marca 1908 godz. 9 rano biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Tadeusz Stanisław, notaryusz w Głogowie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, 19 lutego 1908.

L. cz. C. II. 30/8 (1637)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Gajewskiemu niewiadomemu z miejsca pobytu wniósł Wojciech Gorczyca z Białobrzeg pozew o 257 koron.

Ustna rozprawa wyznaczona na 4 marca 1908 godzina 9 rano, biuro Nr. 2.

Kuratorem ustanowiono dr. Roberta Pawłowskiego adwokata z Krosna na czas nieobecności pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Krosno, 26 stycznia 1908.

L. cz. Cg. I. 38/8 (1) (1656)

Przeciw Andrzejowi Niemcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez adw. dr. Teodora Sienkiewicza w Jasle pozew o 173 koron 49 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencję na dzień 26 lutego 1908 o godzinie 9 przed południem, Nr. biura 51.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Niemca ustanawia się pana adw. dra Oberlaendera w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Andrzeja Niemca w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. C. III. 34/8 (2) (1614)

E d y k t.

Przeciw Janowi Kalecie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został przez Jana Trzupka pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja na dzień 7 marca 1908.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana adwokata dra Hamerschlagę w Limanowej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 22 lutego 1908.

L. cz. C. II. 46/8 (1) (1691)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Schaji Knoblowi wnieśli do tutejszego sądu Pinkas Weinman i Nachman Krell z Sokołowa pozew o 288 kor. 10 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 2 marca 1908 godzinę 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Arona Schippa w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 21 lutego 1908.

L. cz. C. II. 19/8 (1) (1684)

Przeciw Jakóbowi Sternbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Markusa Sternberga pozew o 634 kor. 74 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 27 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Jakóba Sternberga ustanawia się pana Berla Sternberga w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 6 lutego 1908.

L. cz. C. II. 31/8 (1) (1675)

E d y k t.

Przeciw Hryńkowi Słobodzian synowi Dmytra przedtem w Tłustenkiem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Husiatynie przez Michała Bilińskiego z Tłustenkiego pozew o 497 kor. 26 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 28 lutego 1908 godzina 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Hryńka Słobodzian s. Hryńka ustanawia się pana adw. dr. Nathansohna w Husiatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hryńka Słobodzian s. Dmytra w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 5 lutego 1908.

L. Prez. 4404 (1648 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Michał Sawicki c. k. notaryusz w Haliczu wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 stycznia 1908 L. 339367

przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Złoczowie z dniem 28 lutego 1908 z urzędowania w Haliczu ustępuje, a dnia 29 lutego 1908 urzędowanie w Złoczowie obejmuje.

Lwów, dnia 20 lutego 1908.

L. cz. C. I. 95/8 (1) (1674)

E d y k t.

Przeciw Israelowi Altschüller, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku Jagiellońskim przez Markusa Beer Segall i tow. pozew o uznanie umowy z daty Gródek Jagielloński 14 czerwca 1907 lrep. 37269 za bezskuteczną.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa w tutejszym sądzie na dzień 2 marca 1908 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Bireckiego, kand. adw. w Gródku Jagiellońskim, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek Jagielloński, dnia 17 lutego 1908.

L. dz. h. 1986/5, 1329, 2552, 3315, 3773/6, 22, 222, 350, 369, 519, 597, 608, 650, 656, 678, 851, 1059, 1096, 1125, 1211 i 1290/7. (1145)

E d y k t.

Nieznany z miejsca pobytu:

1. Antoninie Bazylikiewicz zam. Czochochowskiej, 2. Maryi 2-o Jacyszyn, 3. Hańce Lisowiec i Dorce zam. Horeczej, 4. Maryi Dżos, 5. Petrowi Kurmej, 6. Asafatowi Geleckiemu, 7. Julii Smolak, 8. Chai Surze Kreiner, 9) Jurkowi Kaszubie s. Pańka, 10. Antoniemu Werbowemu s. Dmytra, 11. Antoniemu Sokołowskiemu s. Bazylego, 12. Onufremu Futezak s. Jana, 13. Michałowi Hawryszak, 14. Maryi z Hyszków Szabaga, 15. Pyłypowi Perun s. Fedora, 16. Ilkowi Michałowskiemu s. Jana, 17. Iwanowi Maksymczuk s. Onufrego, 18. Fediowi Parneta s. Andrzeja, 19. Iwanowi Bażowskiemu, 20. Franciszkowi Zakrzewskiemu, 21. Maryi Lewińskiej mają być w sprawach tabularnych doręczone następujące uchwały, a mianowicie:

ad 1. uchwała z 30 czerwca 1905 ldzh. 1986/5;

ad 2. uchwała z 23 listopada 1906 ldzh. 1329/6;

ad 3. uchwała z 11 lipca 1906 ldzh. 2552/6;

ad 4. uchwała z 25 września 1906 ldzh. 3315/6;

ad 5. uchwała z 5 listopada 1906 ldzh. 3773/6;

ad 6. uchwała z 3 stycznia 1907 ldzh. 22/7;

ad 7. uchwała z 23 stycznia 1907 ldzh. 222/7;

ad 8. uchwała z 4 lutego 1907 ldzh. 350/7;

ad 9. uchwała z 5 lutego 1907 ldzh. 369/7;

ad 10. uchwała z 18 lutego 1907 ldzh. 519/7;

ad 11. uchwała z 25 lutego 1907 ldzh. 597/7;

ad 12. uchwała z 26 lutego 1907 ldzh. 608/7;

ad 13. uchwała z 4 marca 1907 ldzh. 650/7;

ad 14. uchwała z 4 marca 1907 ldzh. 656/7;

ad 15. uchwała z 6 marca 1907 ldzh. 678/7;

ad 16. uchwała z 17 marca 1907 ldzh. 851/7;

ad 17. uchwała z 2 kwietnia 1907 ldzh. 1059/7;

ad 18. uchwała z 4 kwietnia 1907 ldzh. 1096/7;

ad 19. uchwała z 8 kwietnia 1907 ldzh. 1125/7;

ad 20. uchwała z 15 kwietnia 1907 ldzh. 1211/7;

ad 21. uchwała z 22 kwietnia 1907 ldzh. 1290/7.

Ponieważ niewiadomo gdzie wyżej wykazani adresaci obecnie przebywają przeto celem strzeżenia ich praw, ustanawia się dla nich, a to: dla wykazanych pod 1., 4., 6., 8., 9., 15., 18., 19., Mieczysława Wittemberskiego kandydata notaryalnego 2., 3., 7., 5., 10., 12., 17., 19., 14. Józefa Thunima, 11., 13., 16., 20., Izydora Frieda adwokatów krajowych w Borszczowie kuratorami, którzy swych kurandów zastępować będą w ich sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ciż w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 30 listopada 1907.

Amortyzacje.

L. cz. T. 13/8 (1) (1482 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Bednarczykowej w Bołecinie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej przez Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie wystawionej Nr. 15.679 na imię Maryi Bednarczykowej i kwotę 100 kor. opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 lutego 1908.

L. cz. T. V. 3/8 (2) (1397 3—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek dr. Jana Praszchilla wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa nr. 13.594, na imię Józefa Praszchill wystawionej, na 854 kor. 32 opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 stycznia 1908.

L. cz. T. 62/7 (7) (1481 2—3)

Posiadaczka książeczki gal. Kasy oszczędności Nr. 4497 na 9 kor. 72 hal. przez Józefa Myślińskiego zagubionej wzywamy, aby zgłosił się w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia, gdyż inaczej nastąpi amortyzacja.

Sąd krajowy.

Lwów, 6 lutego 1908.

L. cz. cz. T. 99/7 (2) (1480 2—3)

Einleitung des Verfahrens zur Amortisierung.

Auf Ansuchen der Filiale der k. k. österreich. Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe in Prag wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen Coupons per 1 Mai und 1 November 1908 von dem auf Fl. 1000 lautenden 4½ Hypothekenbrief der k. k. priv. Galizischen Aktien Hypothekenbank zwar Serie C. Nr. 7470.

Der Inhaber dieser Coupons wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahres, 6 Wochen und 3 Tage von dem Tage ihrer Fälligkeit geltend zu machen, widrigenfalls die für unwirksam erklärt würden.

K. k. Landesgericht für Zivilsachen

Abteilung VII.

Lemberg, am 8 Jänner 1908.

L. cz. T. 5/8 (2) (1564 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Asłana, dzierżawcy dóbr Baworów wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu Kasy krajowej z daty Lwów, 1 lutego 1907 wydanego na imię p. Józefa Asłana na złożone przez tegoż 4½ 56 letnie listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego a mianowicie S. II. 6889 na 10.000 kor. i S. III. Nr. 12406, 34448, 34449 i 48772 po 2.000 kor. stanowiące kaucję p. Józefa Asłana odnośnie do dzierżawy dóbr Baworów należących do fundacji ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego.

Posiadaczka powyższego kwitu kaucyjnego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 31 stycznia 1908.

L. cz. T. V. 24/7 (2) (1573 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Wawrzyńca Nienajadły z Charzewic wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa kupieckiego dla handlu i przemysłu w Rozwadowie Nr. 377 na 300 kor. opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku od ogłoszenia tego, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 31 stycznia 1908.

Spadki.

L. cz. A. 245/7 (9) (1461 2—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewianomym.

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, że dnia 2 października 1907 w Słobodzie rungurskiej zmarł Nykoła Zołobczuk Wasyla pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, którem legował cały swój nieruchomy majątek synom Jurze i Hnatowi.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jury Zołobczuka Nykoły nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Fedorem Zołobem Kieryły.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Peczeniżyn, dnia 23 stycznia 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 170/5 (16) (1586 1—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Annę Buczyńską z Chodorowa.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Buczyńskiego z Wołczatycz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Chodorów, dnia 6 lutego 1908.

L. cz. L. I. 137 (9) (1594 1—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano ks. Józefa Bedańskiego w Nowym Targu.

Kuratorem jego ustanowiono Bartłomieja Łapse.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 7 stycznia 1908.

L. cz. P. 46/2 (20) (1556 1—3)

E d y k t.

Nowym kuratorem dla umysłowo chorego Jędrzeja Ogona z Mogilan ustanowiono Michała Łęzniaka z Mogilan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 23 stycznia 1908.

L. cz. P. 136/03 (15) (1544 1—3)

E d y k t.

Marya Macieczko z Brunar wyżnich uznana została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem jej ustanowiony Ilko Macieczko z Brunar wyżnich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 25 stycznia 1908.

L. cz. L. 13/7 (3) P. 2/8 (4) (1619 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Józefa Szłęka w Czerńcu.

Kuratorem ustanowiono Michała Cwikowskiego w Czerńcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 13 stycznia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 161 Stow. III. 35 (1483)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia. Lipnica Murowana.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Lipnicy murowanej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Wybrany zastępcą przełożonego zarządu ks. Ignacy Pawlik, wikaryusz w Lipnicy murowanej.

Data wpisu: 2 lutego 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 lutego 1908.

L. cz. Firm. 1254 stow. I. 311/7. (1487)

O g ł o s z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Czarnokonicach wielkich, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu, dnia 7 lipca 1907 odbytem, wybrano w miejsce Michała Hejkowskiego, który ustąpił, Jakóba Lachowicza, rolnika w Czarnokonicach wielkich, zastępcą przewodniczącego zarządu, w miejsce Leona Snarskiego, który wyemigrował do Ameryki, Eugenię Misiewicz, pocztmi-

strzynię w Czarnokonicach wielkich, członkiem zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 31 grudnia 1907.

L. cz. Firm. 1255 Rg. A. 11/7. (1488)

Wpis firmy kupca.

Wpisano do rejestru oddział A.
Siedziba firmy: Suchostaw.

Brzmienie firmy: Zarząd młyna walcowego w Suchostawie.

Właściciel: Włodzimierz Muszyński.

Dzień wpisu: 7 stycznia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1907.

L. cz. Firm. 155 Rg. A. I. 70. (1571)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Zwierzyniec koło Krakowa.

Brzmienie firmy: „Salomon Finkelstein“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: cegielnia na Zwierzyniu.

Właściciel: Salomon Finkelstein w Zwierzyniu koło Krakowa.

Dzień wpisu: 9 lutego 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 lutego 1908.

L. cz. Firm. 59 Stow. III. 80. (1532)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia; Kraków.

Brzmienie firmy: „Emunah“, żydowska spółka wydawnicza w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wybrani: Sina Aleksandrowicz, kupiec w Krakowie, dr. Hersch Syrop, adwokat w Nowym Sączu i dr. Samuel Wahrhaftig, adwokat w Krakowie.

Data wpisu: 19 stycznia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 18 stycznia 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do L w o w a		Pociąg		Ze L w o w a	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odch. o g.			
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów)).	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2:51	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kőrösmező, Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimsa, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	3:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonice, Chabówki, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimsa.	
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		—	6:00	do Sambora, Sianek.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.	
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:12	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	7:25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszye, N. Sącza przez Tarnów.		—	6:20	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.	
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6:58	do Jaworowa.	
—	8:00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.		—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	8:22	z Jaworowa.		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września włącznie) Wieliczki, Oświęcimsa, Zakopanego (p. Podgórze Pl. od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
8:55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	9:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9:20	do Iekan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10:05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező.		—	10:45	do Podwoleczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	11:50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Koehawiny.		1:55	—	do Iekan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kőrösmező, Koemana, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		2:17	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej.		—	2:36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1:10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.		—	2:25	do Kołomyi, Żydaczowa.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonice, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		2:45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.	
—	1:55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	4:05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
2:16	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4:30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.	
2:25	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemana, Nowosielicy (p. Zuczka), Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	5:50	do Stanisławowa.	
—	3:51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	6:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimsa.	
—	3:55	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.		—	6:25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6:30	do Jaworowa.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	7:00	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.	
—	5:25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimsa, Suchy, Koemyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).		7:05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszye, Budapesztu (przez Tarnów).	
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).	
—	9:00	z Iekan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9:20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	10:51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimsa, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.		—	11:15	do Podwoleczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Koehawiny.		—	11:30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.	

Pociągi lokalne.

Z Brzechowie (od 5 maja do 29 września włą.) 3:25, 5:30 po połud. i 8:20 wieczór; (od 5 maja do 29 września włą. w niedzielę i rz. k. święta) 1:46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia włą. w niedzielę i rz. k. święta) 10:05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9:35 wieczór.	Do Brzechowie (od 5 maja do 29 września włą.) 2:28, 3:45, 5:45, po południu; (od 5 maja do 29 września włą. w niedzielę i rz. k. święta) 12:41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia włą. w niedzielę i rz. kat. święta) 9:05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8:34 wieczór.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września włą. codziennie) 1:15 po połud. i 9:25 wieczór; (od 12 maja do 15 września włą. w niedzielę i rz. k. święta) 10:10 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września włą. codziennie), 9:15 przed połud., i 3:35 po połud.; (od 12 maja do 15 września włą. w niedzielę i rz. k. święta) 1:35 po połud.
Ze Szczerca od 26 maja do 15 września włą. w niedzielę i rz. k. święta o 9:40 wieczór.	Do Szczerca 10:45 przed poł. (od 26 maja do 15 września włą. w niedzielę i rz. kat. święta).
Z Lubienia od 12 maja do 15 września włą. w niedzielę i rz. k. święta o 11:50 wieczór.	Do Lubienia 2:10 po połud. (od 12 maja do 15 września włą. w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:	
—	7:01	—	6:35
—	11:40	—	11:03
2:00	—	2:32	—
—	5:15	—	7:24
—	10:12	—	11:35

Uwaga: Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasińskiego l. 5 drzwi nr. 67, w dniu wyjazdu od godz. 6 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTRUWANY**“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie włożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szum-

nych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świąteczną powieść **Prusa**

„Dzieci“

Szereg specjalnie dla **TYGODNIKA** zamówionych utworów nowelistycznych

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana HOLEWIŃSKIEGO.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. GORSKIEGO.

S. Zeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

GABRYELI ZAPOLSKIEJ. | **BOLESŁAW PRUS** nadal pomieścić będzie **Kroniki Tygodniowe** poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** od-
tworząc będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracji do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i ilustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik Ilustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowujemy wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepysny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opróżniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51-40 hal. bez

Wymarłe miasto

Propaganda

Czytun uliczny

Wiec dzieci

Walki bratobójcze

Szpieg

Brauningi

Bomba

Odwieziny więźniów

Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w naj-
przedniejszej reprodukcji artysty-
cznej, nie ustępującej w niczem ory-

ginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratory kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „**DUCHA-REWOLUCYONISTĘ**“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. 8 tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DAJMO**.

Do albumu „**DUCH REWOLUCYONISTA**“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTRowanego** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 seryi 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 seryi 8 tomów kor. 7-40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycja „TYGODNIKA ILLUSTRowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILLUSTRowanego“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:
Kwartalnie kor. 6-80
Półrocznie „ 13-60
Rocznie „ 27-20

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową
Kwartalnie kor. 7-20
Półrocznie „ 14-40
Rocznie „ 28-80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „**Tygodnika**“ w cenie kor. 3-20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Polecamy w ogromnym wyborze po dawnych znacznie zniżonych cenach: KOŁDRY po kor. 4, 7, 10, 12, atłasowe jedwabne od kor. 22, Materace czysto włosienne od kor. 25 za 3 poduszki, wkłady do łóżek druciane i sprężynowe, sofy, otomany i t. p. Meble salonowe, sypialnie, pokoje męskie i jadalnie. Wszelkie roboty tapicerskie wykonujemy najtaniej SCHUSTER i TOCZYSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół kg. 2 kor.
60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.



Poszukuje się do wynajęcia we Lwowie
małego domku

o 3—4 pokojach, kuchni i ogródka.
Mieszkanie musi być suche i zdrowe.
Bliskość tramwaju konieczna. Zgłosze-
nia E. S. Biuro ogłoszeń Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.



Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Proszę zadać!

darmo i opłatnie mojego bogato ilu-
strowanego cennika z przeszło 3000
wzorami zegarków, złotych i srebrnych
wzrobów, przyborów muzycznych etc.

Pierwsza Fabryka zegarów w Brux
HANS KONRAD
Brux (Czechy) Nr. 1225.

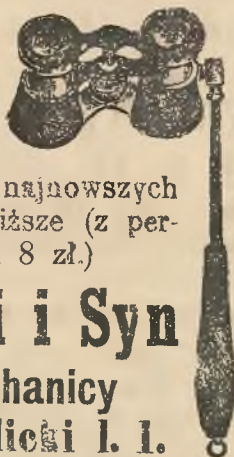
Prawdziwe szwajcarskie niklowe kotwiczne i remon-
toarowe zegarki systemu Roskopf-Patent 5 K., 3 szt.
14 K., zarejestrowane Adler-Roskopf, niklowy kotwi-
czny-remontar zegarek 7 K., prawdziwy srebrny re-
montoir nie kryty 8 K. 40 h. — Zadsęga rytyka!
Zamiana dozwolona ewentualnie zwrot planidży.

Zarząd pasieki A. KRAINSKIEGO
w Jezierzanach ad Czortków

wysła w 5-cio kilowych blaszankach, wszy-
stko opłatnie, — prawdziwy miód lipcowy
w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miód
lipowy w cenie 7 kor. — Wysła również
miody pitne, wyszczególnione na kilku wy-
stawach, a to stołowy kasztelański, królewski
i miody pitne owocowe, jak Borówczak, Ma-
liniak, Dereniak, Wiśniak, Winiogroniak,
Ożyniak itd. — w 5-kilowych blaszankach,
wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40
hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na żądanie
franko.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszymi
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 404.

Miód potaniał

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy
5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna
patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

Korzeniewicz, em. naucz., lwanczany.



Maszyny
i przybory gospodarskie
w centrali
ul. Pańska 237
(dom własny)

dokąd przeniesione
zostały główne ma-
gazyny i biura oraz

Warstaty fabryczne
i reperacyjne.

PILIPTON

woda odmiadająca włosy: jest to jedyny w swoim
rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub
wypłowiałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 korony.

Jan Ihnatowicz

Lwów, ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. Kraków,
Sukiennice 20. Przemysł, ul. Mickiewicza 11. Stani-
stawów, ul. Sapieżyńska 21, oraz wszędzie do nabycia.

We Lwowie

przy ul. Romanowicza 3 (róg ul. Fredry
i pl. Akademickiego)

(telefon 1020) otworzono pierwszy w kraju
INSTYTUT ZANDEROWSKI
pod kierunkiem

Docenta Dr. A. Gabryszewskiego i Dr.
J. Wojtkowskiego.

LECZNICA mechaniczna zaopatrzona
w słynne poruszane elektrycznością
aparaty Dr. Zandera w Sztokholmie.

1. ZABEZPIECZA od suchot i szko-
dliwych skutków siedzącego trybu ży-
cia t. j. gichtu, atonii kiszek, haemo-
roidów, zwapnienia tętnic i t. d.

2. LECZY: choroby serca i tętnic,
astmę i rozedmę płuc, cierpienia żo-
ładka i kiszek, reumatyzm i artretyzm,
otyłość i choroby nerwowe, bezsenność,
bole głowy i t. d. — obok niego

Zakład ortopedyczny

w którym leczy się: wszelkie zbroce-
nia w budowie ciała, mały wzrost,
garby i skrzywienia kręgosłupa i karku,
nóg i bioder, cierpienia stawów i mięśni.
Wyrób gorsetów, pasów przepukli-
nowych i brzusznych.

Kaplele w gorącym powietrzu.



Nakładem c. k. Namiestnictwa

wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1908

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
1. 12, po cenie 6 kor., na prowincję
z przesyłką pocztową (za frachtem)
6 kor. 92 hal., dla c. k. Urzędów 6
kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką
nie wysła się.



PATENTY

wszystkich krajów wydobywa i spienięża

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII., Söbensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentów.).

BUCHALTER

(katolik), rutynowany, z dobreimi po-
leceniami, obznajomiony z korespon-
dencją polską i niemiecką, otrzyma
stałą posadę. Zająćce całodziennie. —

Zgłoszenia pod „Buchalter 120“ Lwów, główna poczta,
za okazaniem kwitu inseratowego.

A. ZIGMANN rytownik,

Lwów, ul. Sykstuska 14,

wykonuje najtaniej różne stamplie kauczkowe i metalowe, tablice lane cynkowe
i mosiężne, grawirowane, oraz wszelkie grawury na różnych metalach. Skład drukarni
kauczkowych „PERFECT“, oraz farb w rozmaitych kolorach do stampl. Zamó-
wienia z prowincyi uskutecznia jak najrychlej.

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY

dla

Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
przenosi

z dniem 27 lutego 1908

swoje biura z ul. Trzeciego Maja 1. 7

na plac Smolki 1. 4

dom Stromengera I. piętro,

oraz zawiadamia, że w myśl poprzednich ogłoszeń
przyjmuje

Wkładki oszczędności
i na rachunek bieżący.

Godziny urzędowe, wyjąwszy niedziel i świąt, od
9-tej rano do 1-szej po południu.

Ogłoszenie.**X. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

członków Towarzystwa kredytowego w Gródku Jagiellońskim, Stowarzy-
szenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się w niedzielę
dnia 8 marca 1908 o godzinie 4 po południu w biurze Towarzystwa przy
ul. Pola 1. k. 61 z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia z dnia 28 kwietnia 1907 i zatwierdzenie tegoż.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok administracyjny 1907.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z dokonanego sprawdzenia rachunków za rok 1907 i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1907.
4. Zatwierdzenie wniosku co do rozdziału czystego zysku za rok 1907 osiągniętego.
5. Wyłosowanie i wybór jednego członka Rady nadzorczej (§ 32 statutu).
6. Zatwierdzenie komisji kontrolującej na rok 1908.
7. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 5 lutego 1907 ustawą przepi-
sanej rewizji wraz z uwagami dodanymi przez Wydział Powszechnego Związku we Lwowie,
oraz przyjęcie sprawozdania i uwag powyższych do wiadomości.
8. Ewentualne wnioski członków.

Oznajmia się zarazem, że rachunki za rok 1907 zostały wyłożone w biurze Towa-
rzystwa do przeglądnięcia przez członków Towarzystwa w godzinach urzędowych.

Gródek Jagielloński, dnia 23 lutego 1908.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa kredytowego.

H. Leichen, sekretarz.

A. Perlberger, prezes.

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1907

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.